„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 zlr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c. Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 134. Wtorek 11. Czerwca 1867. Rok wydania 57.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Peszt, 11. czerwca. Najwyższe postanowienie cesarskie daje amnestyę wszystkim skazanym za zbrodnie polityczne tudzież za zbrodnie przeciw osobie Monarchy i pozwala wszystkim emigrantom powrócić do kraju.

Paryż, 11. czerwca. Cesarz rosyjski odjeżdża dzisiaj. Według „Liberté“ Cesarz rosyjski żądał, ażeby Berezowski nie był skazany na śmierć.

Część urzędowa.

C. k. ministeryum finansów nadało opróżnione systemizowane posady koncepistów ministeryalnych przy temże ministeryum prowizorycznym koncepistom ministeryalnym Robertowi Khayl, Augustowi Pesta, Edwardowi Kratochwile, Edwardowi Arnold, Józefowi Schneider, tudzież koncepistom finansowemu Ignacemu Barrach i Antoniemu Kenner.

Część nieurzędowa.

„Gazeta wiedeńska“ z dnia 8. b. m. ogłasza najwyższe pismo odręczne Najjaśniejszego Pana do ministra sprawiedliwości Komersa datowane z Budy dnia 4. b. m. mocą którego z powodu koronacyi wszystkim osobom z krajów niewęgierskich, które do tego dnia skazane były za zbrodnię obrazy majestatu, opuszczoną została kara. Również zaniechane mają być procesa karne będące w toku o zbrodnie tego rodzaju o ile przed pomienionym dniem zostały popełnione. Oprócz tego opuszczona została zupełnie reszta kary więziennej czterystu pięćdziesięciu czterym aresztantom cywilnym, czterym skazanym na dożywotne więzienie zmieniona została kara na więzienie doczesne, a ośmiu skazanych na karę śmierci zostało ułaskawionych a natomiast wymierzono im karę więzienia.

W skutek tego najwyższego aktu łaski monarszej ogłoszono w sobotę przedpołudniem w Lwowskich domach karnych, w gmachu Pobrygidzkim (dla mężczyzn) i u św. Maryi Magdaleny (dla płci żeńskiej) 67 więźniom płci męzkiej a 32 płci żeńskiej zupełne uwolnienie od kary, zaś jedna kobieta skazana na dożywotne więzienie otrzymała zniżenie kary na 15 lat z których jednak już większą połowę odbyła. Przytem odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne tak w kościele św. Maryi Magdaleny jak i w kaplicy więzienia u Brygidek.

O koronacyi Najjaśniejszego Pana podaje „Wiener Abendpost“ następujące bliższe szczegóły: Dnia 8. b. m. o godzinie 6. zrana strażnicy koronni hr. Karolyi i baron Vay udali się do kościoła i złożyli tam insygnia koronne. Wkrótce potem w miejskim kościele parafialnym zajęli miejsca w trybunach członkowie sejmu nie należący do orszaku, deputacya obudwu izb Rady państwa, damy pałacowe w świetnych toaletach, i ciało dyplomatyczne. Tymczasem członkowie orszaku, wszyscy konno zgromadzili się w zamku królewskim, zkąd zaraz po 7mej godzinie wyruszył orszak przy odgłosie wszystkich dzwonów, środkiem szpaleru z wojska ustawionego, do kościoła parafialnego w następującym porządku: Naprzód postępował szwadron huzarów, za nim służba dworska, paziowie, stany, podczaszowie i podkomorzowie, radcy tajni, baronowie państwa, ministrowie, komandorowie i wielcy mistrze zakonów rycerskich, prezydent ministrów hr. Andrassy, gwardya przyboczna trabantów, heroldowie czeski, austryacki i węgierski, ten ostatni pomiędzy dwoma c. k. austryackimi heroldami, zastępca węgierskiego ochmistrza dworu, J. C. M. arcyksiążęta Karol Ludwik, Ludwik Wiktor, Józef, Leopold, i Jan toskański, biskup niosący krzyż, zastępca węgierskiego nadkoniuszego hr. Edmund Zichy z mieczem, nakoniec, witany wszędzie okrzykami Eljen, pochylaniem chorągwi i zdjęciem kapeluszy Najjaśniejszy Pan w mundurze feldmarszałka węgierskiego, ozdobiony orderami, w kołpaku, na dzielnym, siwym koniu, otoczony kapitanami gwardyi przybocznej, w towarzystwie węg. najwyższego szambelana hr. Csiraky i pierwszego jenerał adjutanta FZM. hr. Crenneville. Po obu stronach postępowali członkowie magistratów Pesztu i Budy z odkrytemi głowami, i sześciu węgierskich gwardzistów przybocznych pieszo. Następnie, podobnież witana z niesłychanem zapałem Najjaśniejsza Pani w stroju węgierskim w ośmiokonnym powozie galowym, otoczona lokajami, obok jechał konno ochmistrz dworu hr. Königsegg, dalej postępowali szambelan i paziowie. Za paziami szły banderye, z tych peszteńska w barwie biało-błękitnej, około 420 Jazygów i Kumanów, dalej banderye komitatów z chorągwiami, tu i owdzie w strojach średniowiecznych, 200 jeźdźców, około 220 magnatów, około 20 biskupów i prałatów. Stroje były zachwycająco piękne. Przy wjeździe stały przed kościołem w którym się odbyła koronacya karety wszystkich posłów i powóz galowy burmistrza miasta Wiednia. W 5 powozach sześciokonnych jechały ochmistrzyni dworu hr. Königsegg i 12 dam pałacowych. Węgierska gwardya przyboczna, żandarmerya gwardyi, huzary i piechota zamykały świetny orszak, który zatrzymał się przed kościołem parafialnym gdzie książę prymas z liczną asystencyą powitał Najj. Państwa. Gdy wszyscy wysiedli, orszak przy odgłosie trąb i kotłów ruszył do kaplicy, a potem przed główny ołtarz, gdzie spełnionym został akt uroczysty według starodawnego ceremoniału.

Najj. Pan. klęcząc złożył przysięgę pontyfikalną, został namaszczony, przywdział płaszcz koronacyjny, przypasał miecz i zrobił nim trzy cięcia w krzyż. W tej chwili zagrzmiały działa a lud wzniósł donośne okrzyki. Natenczas hrabia Andrassy i Prymas włożyli na głowę klęczącego monarchy koronę św. Szczepana, Najj. Pan wziął do rąk berło i jabłko królewskie, i przy odgłosie dzwonów, huku dział i tysiąc krotnie po za kościołem odbijających się okrzyków Eljen, usiadł na tronie.

Teraz odbyła się koronacya Najj. Pani. Jej Ces. Mość zdjęła najprzód koronę ces. domu, Prymas namaścił Najj. Panią na prawem ramieniu i pomiędzy ramionami. Biskup weszprimski włożył znowu Najj. Pani koronę ces. domu, poczem hr. Andrassy i książę prymas trzymali koronę św. Szczepana nad prawem ramieniem Najj. Pani, ale zaraz włożyli ją na głowę Najjaśniejszemu Panu, przyczem asystował ochmistrz dworu hr. Barkoczy. Najj. Pani zajęła miejsce obok Najj. Pana. odśpiewano Te Deum i przy odgłosie dzwonów, huku dział i wystrzałów karabinowych zaczęła się suma. Podczas offertorium Najj. Państwo ofiarowali po jednej wielkiej złotej monecie.

Po sumie procesya udała się pieszo do kościoła garnizonowego po schodach wyłożonych suknem biało-zielono-czerwonem, Najj. Pan w stroju królewskim w towarzystwie prymasa i arcybiskupa Kalocsy, z tyłu postępowała reszta duchowieństwa. Na końcu jechał minister Lonyay konno i rozrzucał pieniądze między lud uniesiony radością. Najjaśniejsza pani wraz z swoim orszakiem powróciła powozem do zamku, poczem orszak udał się także do kościoła garnizonowego. Jako „Equites aureati“ zostali obwołani: Wincenty Almassy, Gejza baron Apor, Jerzy hrabia Banffy, Andrzej hr. Esterhazy, Tymoteusz Frideczky deput. sejm., Augustyn Huszar, Koloman Kardos, deput. sejmu, Albin Latinowicz c. k. szambelan, Alexander hr. Lazansky, Dionizy baron Mednyański, c. k. szambelan, Stefan Melczer Kelemes, radca tajny, Koloman hr. Nako, c. k. szambelan, Jan Nemeth Demeter, właściciel dóbr, Eugieniusz baron Nyary, c. k. szambelan, Alexander Rewitzky, sekretarz nadworny, Ludwik Senyey, c. k. szambelan, Stefan hr. Szapary, c. k. szambelan, Bernard Szitanyi Szitan, deput. sejm., Alexander hr. Teleki, Władysław Torkos, sekretarz ministeryalny, Jan Vietoris, deput. sejm., Jakób Vojnics, właściciel dóbr.

Następnie orszak ruszył przy odgłosie radosnych okrzyków ludności głównemi ulicami miasta do Pesztu, wzdłuż wybrzeży Franciszka Józefa do kościoła parafialnego, gdzie Najj. Pan w obliczu zgromadzonego ludu złożył na trybunie przysięgę dekretalną. Rotę przysięgi czytał Książę prymas. Najj. Pan był zwrócony ku wschodowi, podniósł w górę trzy palce prawej ręki, a w lewej trzymał krucyfiks.

Odezwało się grzmiące, tysiąckroć powtarzające się Eljen. Potem udano się do wzgórza koronacyjnego. Cały orszak jechał w około, aż Najj. Pan wyprzedziwszy orszak, wyjechał galopem na wzgórze wywijając mieczem w krzyż na wszystkie cztery strony świata, i za każdym razem szybko zwracając konia. Znowu zagrzmiały działa. Wśród niepodobnej do opisania radości ludu napełniającego wszystkie wspaniale przyozdobione ulice i trybuny Najj. Pan udał się z orszakiem do zamku gdzie niebawem zaczęła się uczta koronacyjna. J. C. M. Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężniczka Gizela przypatrywali się koronacyi z trybuny w kościele a obrzędowi na wzgórzu z pałacu Lloyda gdzie także i Najj. Pani była obecna. Prezydent ministrów br. Beust jechał przed prałatami i wszędzie gdzie był poznany witano go okrzykami. Pochód trwał do godz. wpół do 1. Pogoda była bardzo piękna. Pomimo nadzwyczajnego ścisku nie wydarzył się żaden smutny wypadek. Porządek utrzymywali obywatele i trabanci.

Wydział Rady państwa do obrady nad przedłożeniem rządowem „projekt ustawy o postępowaniu z obszerniejszemi ustawami w Radzie państwa ukończył obrady d. 6. b. m. i przyjął przedłożenie rządowe z małemi nieznacznemi zmianami. Sprawodawcą obrany został Van der Strass. D. 12. b. m. odbędzie się posiedzenie dla ułożenia sprawozdania. Zdaje się że przedmiot ten będzie umieszczony na porządku dziennym posiedzenia w d. 17. b. m. odbyć mającego.

W Berlinie odprawiono dnia 8. b. m. przed południem w kaplicy ambasady rosyjskiej nabożeństwo dziękczynne za ocalenie Cara. Obecni byli książęta Alexander i Jerzy, książę August Wirtembergski, feldmarszałek Wrangel, wyżsi dygnitarze dworu i wszyscy Rosyanie bawiący w Berlinie. Król pruski powróci zapewne na Strassburg dla widzenia się w przejeździe z Wielkim księciem Badeńskim.

Rezultata konferencyi ministeryalnej w Berlinie w sprawach celnych postąpiły do d. 4. b. m. o tyle, że zawarcie traktatu celem przywrócenia związku celnego zdawało się być zapewnione na tej podstawie, iż interesowane państwa południowo-niemieckie wyślą pełnomocników do parlamentu północno-niemieckiego związku. Na takiem przypuszczeniu i pod takiemi warunkami miała być zawarta umowa na lat 10, to jest do r. 1877. Ale Hessen Darmstadt nie przystąpił jeszcze formalnie do tej punktacyi, podobnież Bawarya, której pełnomocnik książę Hohenlohe nie miał odpowiedniej instrukcyi. Co do sposobu wybierania deputowanych krajów południowo-niemieckie przekładają bezpośredni wybór delegatów do spraw celnych na podstawie ustawy wyborczej państwa, nad inne systemy. Gdyby do spraw celnych rozszerzyła się Rada związkowa według art. 6. konstytucyi związku północno-niemieckiego tak aby mowcy rozdzieleni zostali według przepisów na plenum dawnego związku, natenczas według obliczenia „Spen. Ztg.“ do teraźniejszych 43 głosów rady związkowej przybyłoby jeszcze 13 głosów, to jest z Bawaryi 4, z Wirtembergu 4, z Badenu 3, z Hesyi 2, i rada związkowa w sprawach celnych liczyłaby 56 głosów. Do parlamentu przybyłoby przy sprawach celnych około 90 deputowanych w stosunku do ludności państw południowo-niemieckich.

O zbrodniczym zamachu na życie Cesarza rosyjskiego w Paryżu ogłasza dziennik „le Droit“ następujące szczegóły: Sprawca stał na 15 kroków od drogi, którą jechał powóz cesarski. Sprawca kupił dnie poprzednio pistolet dwururny. Pobudki zdają się leżeć w namiętności politycznej i nienawiści osobistej do Cara. Nie sądzą aby miał spolników.

Według doniesień telegraficznych w „W. Abendpost“ aresztowany sprawca zamachu zeznał w pierwszem posłuchaniu: Nazywam się Antoni Berezowski, mam lat 20 w Ruteshi (?), na Wołyniu urodzony, mechanik, od dwóch lat przeszło bawię w Paryżu. Opuściłem ojczyznę po ostatniem powstaniu, kiedy moja rodzina udała się do Rosyi. Zeznał on, że strzelił do Cesarza rosyjskiego, kiedy tenże powracał z przeglądu wojsk, pod kaskadą. Od dwóch tygodni albo raczej odkąd doszedł do rozumu (?), powziął zamiar zabicia Cesarza aby ojczyznę oswobodzić. Z nikim o tem nie mówił, pieniądze na kupno pistoletu otrzymał zastawiwszy paletot; tegoż dnia przed świtem lał kule, gdyż te, które kupił, były za małe. Ponieważ spóźnił się przy wyjeździe Cesarza, czekał na jego powrót, i rzekł: „Już onegdaj byłbym strzelił do Cesarza na operze, gdybym był miał broń przy sobie, poprzestałem więc na tem, aby mu się dobrze przypatrzeć, chcąc go poznać.“

O tym samym wypadku donosi „Monitor“ z dnia 7. b. m. Po skończonej rewii, która się wczoraj odbyła w lasku bulońskim w przytomności niezliczonych tłumów ludności i śród entuzyazmu nie dającego się opisać, strzelił jakiś człowiek z pistoletu do powozu, w którym powracali Cesarstwo z Cesarzem rosyjskim i jego obydwoma synami. Kula ugodziła w głowę konia, na którym obok powozu jechał koniuszy. Broń rozsadzoną została w ręku skrytobójcy, którego zatrzymał tłum ludzi. Organa bezpieczeństwa musiały wkroczyć, by go wydrzeć z rąk rozjątrzonego tłumu. Nikt nie został ranny.

Przesłuchanie Berezowskiego, przy którem obecni byli minister stanu Rouher, minister sprawiedliwości Baroche i rosyski jenerał Szuwałow, konstatuje, że Berezowski miał zamiar zabić Cesarza rosyjskiego. Chciał to uczynić jeszcze w dzień przyjazdu Cara i w dzień przedstawienia galowego w wielkiej operze; zeznaje iż nie chciał zamordować Cesarza Napoleona, lecz Cesarza rosyjskiego. Berezowski kupił pistolet za 9 franków, pistolet pękł, bo był zły i przeładowany. Raimbeaux, koniuszy Cesarza Napoleona dodany do służby Cesarza rosyjskiego spostrzegł podejrzany ruch obżałowanego, rzucił się między powóz i mordercę i odtrącił ramię zbrodniarza. Kula przeszyła nozdrze konia na którym jechał koniuszy i przeszła między wielkim księciem a Cesarzem Napoleonem. Wszyscy byli pokrwawieni, każdy sądził, że siedzący w powozie są ranni; Cesarz rosyjski zbladł mocno i zapytał następcy tronu czyli jest ranny, tenże pomacawszy się odpowiedział, że nie; Cesarz Napoleon, który to samo pytanie zadał drugiemu Wielkiemu księciu, powstał by powiedzieć, że nikt nie był ranny. Berezowski utrzymuje, że niema spólwinnych i że nikomu nie zwierzył swojego zamysłu.

Cesarz rosyjski oświadczył nazajutrz po zamachu osobom, które prosiły aby natychmiast odjechał, że ani o godzinę nie skróci swojego pobytu w Paryżu. Cesarz Napoleon z całym dworem, Król pruski, Cesarzowa Eugenia, Wielcy książęta, księżniczka Matylda, następca tronu pruskiego z żoną, byli dnia 6. wieczór na balu w ambasadzie rosyjskiej. Cesarz Napoleon wniósł toast na szczęśliwe ocalenie Cara, który odpowiedział drugim toastem.

Na posiedzeniu francuskiego ciała prawodawczego dnia 7. b. m. miał prezydent izby następującą przemowę: Wczoraj, w chwili, kiedy nasza pełna sławy armia w obliczu niezmiernej ludności wzbudzała podziwienie monarchów, popełniony został haniebny zamach przez człowieka obcego pochodzenia; ale Opatrzność czuwała i zbrodnia była bezwładną. Będę tłumaczem waszych uczuć równie jak i uczuć naszej gościnnej szlachetnej ojczyzny (przeciągłe oklaski), jeżeli otwarcie wypowiem głębokie oburzenie, jaki ten ohydny zamach w sercach wszystkich wywołał, (ponowne oklaski) i przy tej sposobności dam wyraz naszej wysokiej pełnej uszanowania sympatyi dla dostojnych gości Cesarza i Francyi. (Długie przeciągłe oklaski i okrzyki: Niech żyje Cesarz!) Tego samego dnia we wszystkich kościołach odprawiono Te Deum w podziękowaniu za ocalenie Cesarza rosyjskiego. Wieczór Paryż świetnie był iluminowany. Gdy Cesarz rosyjski w otwartym powozie jechał do grand Hotel w odwiedziny do swojej siostry Wielkiej księżny Maryi, witała go ludność wszędzie oznakami szczerego udziału. Po nabożeństwie przyjmował Cesarz rosyjski francuskich ministrów. Gdy zwrócono uwagę jego na niebezpieczeństwa przechadzek, które często sam odbywa, odpowiedział Car: Losy monarchów są w ręku Boskiej Opatrzności, i dodał, że zaszły wypadek tylko do tego posłużyć może, by silniej związać węzły łączące go z Francyą i Cesarzem i że te objawy publicznej sympatyi pozostawią u niego nie wygasłą pamięć.

Wszyscy monarchowie wyrazili Cesarzowi Napoleonowi życzenia swoje z powodu ocalenia jego osoby i jego gościa. Królowa angielska przesłała telegrafem gratulacyę Cesarzowi rosyjskiemu z powodu jego ocalenia.

„Monitor“ ogłasza pierwsze adresy do Cesarza rosyjskiego wydane z powodu zamachu. Ten sam dziennik donosi, że Cesarz Napoleon przekonawszy się, że po wystrzale z pistoletu ani Car ani Wielcy książęta nie zostali ranni, rzekł do Cara: „Możemy powiedzieć, żeśmy razem byli w ogniu!“ Na to odpowiedział Car: „Losy nasze są w ręku Opatrzności!“ Polska emigracya podpisała adres do Cesarza Napoleona by się zastrzedz przeciw pomówieniu o jakikolwiek udział w zamachu. Liczba osób aresztowanych w skutek zamachu wynosi 30, między temi najwięcej Polaków.

„Etendard“ zaprzecza doniesieniom, że w Cherbourgu odbędzie się festyn morski. Dziennik ten przynosi niepokojące wiadomości z Konstantynopola. Wszystkie dzienniki zostały tam zawieszone, aresztowano mnóstwo osób, między niemi jenerała Hussan Baszę, komendant żandarmeryi Aali Basza jest uwięziony we własnem pałacu. Inni ministrowie udają się do Porty pod eskortą wojskową. Ludność ma być wielce wzburzona.

W Petersburgu z powodu zamachu w Paryżu odprawionem zostało d. 7. b. m. we wszystkich kościołach nabożeństwo dziękczynne, kościoły były przepełnione. Lud gromadził się na ulicach, rozmawiając z oburzeniem o okropnym wypadku. Wieczór iluminowano całe miasto.

Na otrzymaną telegraficzną wiadomość o zbrodniczym zamachu w Paryżu i o szczęśliwem ocaleniu Cesarza Alexandra odprawiono dnia 9. b. m. w Warszawie we wszystkich kościołach wszelkich wyznań nabożeństwa dziękczynne. Dniem pierwej wysłał Namiestnik hr. Berg do Paryża dwa telegramy jeden w imieniu towarzystwa ruskiego drugi mieszkańców miasta Warszawy z powinszowaniem i wyrazem dziękczynienia Bogu za ocalenie Cara. Na te telegramy nadeszła według „Dziennika warsz.“ następująca odpowiedź od Cesarza: „Dziękuję Wam za wasze telegramy w imieniu ruskiego towarzystwa i polskich mieszkańców Warszawy, i poruczam Wam wynurzyć im moją wdzięczność, za ich uczucia i życzenia.“ Nazajutrz w niedzielę przyjmować miał hr. Berg na zamku wyższe duchowieństwo, urzędników wszystkich klas, konzulów zagranicznych oraz obywateli ziemskich i miejskich.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych w dniu 3go b. m. minister finansów przedłożył konwencyę względem likwidacyi dóbr kościelnych, dołączając do niej dokładne sprawozdanie o toku negocyacyi odbytych z reprezentantem p. Langrand Dumonceau, z bankiem włoskim Credit mobiliér i bankiem narodowym, a nakoniec z panami Fremy i Rothschildem. Sprawozdanie to potwierdza oraz, że obadwa włoskie zakłady już po stypulacyi warunków cofnęły się, podczas gdy pp. Rothschild i Fremy żądali, aby ich postawiono na czele przedsiębierstwa z upoważnieniem do przyjmowania wspólników.

Na tej podstawie uważano w Florencyi wszystko jako skończone, ale gdy już chodziło tylko o ostateczną ratyfikacyę, wyniknęły nowe trudności, a prowadzona między Florencyą a Paryżem dyskusya telegraficzna przybrała taką postać, że włoski prezydent ministrów widział się spowodowanym zagrozić sądem, gdy Rothschild i Fremy oświadczyli mu przez p. Nigrę, że nigdy nie mieli zamiaru stać się jego narzędziami do prześladowania i zniszczenia duchowieństwa. Obydwa domy paryskie żądały kilka zmian w odnośnym projekcie ustawy, na które rząd nie chciał przystać. Żądały, aby ten projekt uzyskał pierwej zezwolenie parlamentu, zanim się zobowiążą, oświadczyły jednak zarazem, że dadzą zaliczkę w sumie 40 milionów.

W końcu przerwano układy, i p. Ferrara chcąc pokazać, że kredyt włoski nie zależy od humoru dwóch bankierów, wszedł w nowe układy. Są one podpisane przez p. Erlanger z Paryża, do którego przyłączyli się poźniej pp. Henryk Erlanger z Frankfurtu i Schröder z Londynu, korespondent domu Erlanger. Ci zobowiązali się zawiązać w ciągu miesiąca spółkę pod nazwaniem Banca fondiaria italiana z kapitałem 50 milionów w 100.000 akcyi, która obejmie wszystkie operacye celem likwidacyi dóbr kościelnych za prowizyą 3%. Dla ułatwienia obligacye będą wydane w sumie, którą dobra kościelne ponoszą jako podatek.

Te obligacye będą w ciągu 20 lat spłacone w drodze losowania, przynoszą roczny procent 35 L. w monecie brzęczącej i nie podlegają żadnym podatkom. Kurs emisyi będzie zależał od kursu renty włoskiej w Paryżu i Londynie, i n. p. jeźli ta będzie 52, będzie wynosił 72.80.

Według depeszy z Bukaresztu z d. 8. b. m. pułkownik Hadrian, członek stronnictwa radykalnego został mianowany ministrem wojny.

Według doniesień z Mexyku liberaliści opuszczając Queretaro udali się do Mexyku i wzięli ze sobą Cesarza Maxymiliana jako jeńca wojennego.

Prezydent Johnson mianował posłem w Wiedniu Mr. Hay byłego sekretarza Lincolna.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 7. czerwca. (Srawozdanie tygodniowe.) W tygodniu ubiegłym mieliśmy naprzemian upały i deszcze z grzmotami. Sianokosy już się rozpoczęły wszędzie.

Handel towarowy był znowu w tygodniu ubiegłym bardzo ożywiony i nadeszły do Galicyi większe transporta, mianowicie kawy i towarów kolonialnych. Minęła już pora pomyślna dla manufaktów i towarów wiosennych, ponieważ publiczność tak w miastach jak na prowincyi już się po większej części w te artykuły zaopatrzyła. Wywóz nafty galicyjskiej i wosku ziemnego zmniejszył się z powodu, iż z Ameryki nadchodzą bardzo znaczne transporta tych artykułów do portów północno-niemieckich. Sprzedaje się naftę wyłącznie tylko dla Galicyi, właściciele kopalni będą więc w krótce zmuszeni zniżyć ceny. Wywóz jaj do Prus trwa ciągle ale odkąd agio na srebrze spadło, handel tym artykułem stał się cokolwiek mniej korzystnym. Administracya browaru Jana Götza w Okocimie wyprawiła do Prus w tygodniu ubiegłym pierwszą przesyłkę piwa, a że to piwo jest wyborne, wywóz jego do Prus utrzyma się zapewne. Od 1. lipca obowiązywać zacznie nowa zniżona taryfa na drodze żelaznej pomiędzy Tryestem, Wiedniem, Flerisdorfem i Bernem z jednej, a Wilnem, Dynaburgiem, Ostrowem, Pskowem, Petersburgiem, Ry ą, Połockiem i Witebskiem z drugiej strony, dla towarów przesyłanych bezpośrednio przez Granicę. Wszelkie przesyłki frachtowe, do austryackich stacyi niezwiązkowych nadchodzące, a przeznaczone do wymienionych rosyjskich stacyi związkowych lub nadchodzące do tych ostatnich, a przeznaczone do stacyi austryackich niezwiązkowych, będą obliczane na kolejach rosyjskich od lub do Granicy według pozycyi taryfy związkowej. Wyłączone są od tej bezpośredniej komunikacyi pakunki podróżnych, ekwipaże, bydło, towary złote i srebrne, tudzież dzieła sztuki.

Handel zbożowy, chociaż agio na srebrze spadło nie zmniejszył się. Najwięcej jednak wywieziono na rachunek dawnych umów, i dla tego, chociaż ceny spadły, producenci nasi nie ponieśli strat, uiściwszy się już po większej części ze swoich zobowiązań. Spodziewać się należy że wywóz zboża z Galicyi do Prus, Morawii i Szląska potrwa jeszcze przez ciąg najbliższych dwóch miesięcy. Tegoroczny zbiór rzepaku, jak utrzymują doświadczeńsi gospodarze nie wypadnie pomyślnie i Galicya nie będzie mogła sprzedać wiele tego artykułu. Zapasy pszenicy zaczynają się zmniejszać co raz bardziej, a co tu w tygodniu ubiegłym dowieziono, była to po większej części rosyjska pszenica. Zakupowano wiele do Wrocławia i płacono korzec 172 ℔ wraz z workiem po 10 złr. 15 c. Na żyto był popyt do Szląska austryackiego, Morawii i Czech i płacono korzec 160 ℔ po 6 złr. 45 c. Jęczmień zakupowano do browarów galicyjskich a nawet kilka partyi sprzedano do Prus wschodnich, korzec 140 ℔ po 5 złr. 25 c. Ceny owsa dla braku popytu spadają. Pokojowe załatwienie sprawy luxemburgskiej zawiodło nadzieje spekulantów co do tego artykułu. Zapasy są jeszcze znaczne. Płacono korzec 100 ℔ po 2 złr. 50 c. Prócz tego płacono groch po 7 złr., soczewicę 8 złr. 50 c., bób 12 złr., hreczkę 5 złr. 20 c., nasienie konopne 4 złr. 60 c., nasienie koniczu 50 złr., siemię lniane 11 złr., rzepak 9 złr. 30 c., stokłosę 8 złr., proso 4 złr. 60 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ℔ 11 złr. 25 c., jęczmień 139 złr. 6 złr. 30 c., żyto 160 ℔ 8 złr., owies 98 ℔ 3 złr. 25 c. Odbyt tylko na pszenicę i żyto. Tarnów: pszenica 170 ℔ 11 złr. 75 c. do 12 złr. 25 c., żyto 160 ℔ 7 złr. 60 do 7 złr. 75 c., jęczmień 138 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 25 c., przedaż do wywozu ożywiona, na konsumcyę miejscową bardzo mała. Rzeszów pszenica 170 ℔ 11 złr. 25 c.. żyto 160 ℔ 8 złr. 5 c., jęczmień 140 ℔ 5 złr. 60 c., owies 99 ℔ 3 złr. 29 c. Dębica: pszenica 170 ℔ 11 złr. 59 c., jęczmień 143 ℔ 6 złr. 15 c., żyto 160 ℔ 7 złr. 95 c., owies 100 ℔ 3 złr. 30 c. Pszenica i żyto trzymają się w cenie, na jęczmień i owies nie ma popytu. Jarosław: pszenica 170 ℔ 10 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 7 złr. 30 c., jęczmień 141 ℔ 4 złr. 15 c., owies 98 ℔ 2 złr. 85 c., handel ożywiony, popyt na żyto, pszenicę i groch, na owies nie ma popytu.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono w tygodniu ubiegłym z Galicyi do Oświęcima 2700 sz.; większa część tego transportu nadeszła koleją lwowsko-czerniowiecką.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 6go b. m. po południu pewna wyrobnica chcąc się utopić, wskoczyła do stawu pełczyńskiego, lecz została wyratowana. — W teatrze niemieckim publiczność licznie zgromadzona, zwłaszcza na galeryi, nie mogąc się doczekać produkcyi magika Z. Epsteina, która miała się rozpocząć dopiero po odegraniu komedyi, tak głośno objawiała swoje niezadowolenie sykaniem, klaskaniem i pukaniem, że nakoniec musiano przerwać komedyę. Dnia 7go b. m. uwięziono w skutek uchwały c. k. sądu kraj. w sprawach karnych i za przyzwoleniem c. k. prokuratoryi państwa magika Z. Epsteina na czas śledztwa, z powodu popełnionej zbrodni zgwałcenia.

(Restauracya klasztoru pojezuickiego w Krośnie). C. k. rząd oddał gminie miasta Krosna ruiny klasztoru pojezuickiego na urządzenie w nich szkoły pod warunkiem, że gmina weźmie na siebie wszelkie koszta restauracyi tego gmachu, a następnie utrzymania szkoły. Z tego powodu kilku szlachetnie myślących obywateli powiatu krośnieńskiego zobowiązało się do znacznych datków na koszta restauracyi, jeżeli gmina wykaże fundusz 2000 złr. rocznie na utrzymanie szkoły gymnazyalnej, gdyby założenie takowej pozwolonem zostało; mianowicie WW. Tytus Trzecieski z Polanki 3000 złr., Karol Klobasa z Zręcina 3000 złr., Ignacy Łukasiewicz z Chorchówki 1000 złr., ks. Henryk Skrzyński z Ustrobny 300 złr., hr. Bobrowski z Długiego 300 złr., Wojciech hr. Komorowski z Żarnowca 150 złr., Wojciech Pik, aptekarz z Krosna 300 złr., dr. Władysław Skalski 150 złr., Sylwester Jaciewicz, notaryusz 100 złr., Adam Smigielski, burmistrz 100 złr., Józef Mięsowicz, przełożony gminy Korczyny 10 złr., a do tego miasto Krosno z własnych funduszów 6000 złr.; nadto WW. Franciszek Zaremba z Zmiennicy 100 sztuk jodeł i 100 sz. tarcic, Dr. Bośniacki Zygmunt z Krosna 50.000 sz. cegieł, Teofil Ostaszewski ze Wzdowa 20.000 sz. cegieł. Dla uproszenia u Boga błogosławieństwa do tego dzieła gmina urządziła d. 4. b. m. uroczyste nabożeństwo, na które zjechało się także wielu okolicznych obywateli. Po nabożeństwie całe zgromadzenie udało się do ruin i tam przełożony gminy dr. Bośniacki wstąpił na zaimprowizowaną mownicę aby licznie zebranemu ludowi wyjaśnić cel tego zgromadzenia, nabożeństwa a nakoniec przyszłe przeznaczenie tych ruin i podziękować obecnemu obywatelstwu za użyczoną do tak pięknego dzieła pomoc. Po nim przemawiał w tym samym duchu ks. kanonik Skrzyński, poczem rzucono się do taczek, napełniono rumowiskiem i najznakomitsi obywatele wywieźli je z głębi ruin.

Ostatnia poczta.

Buda, 9. czerwca. Część dworu udaje się dziś do Wiednia na pogrzeb Arcyksiężny Matyldy we wtorek odbyć się mający. Hr. Grünne będzie reprezentował Najj. Pana. Żałoba dworska zacznie się od czwartku.

Od wczoraj insygnia koronne są wystawione w miejskim kościele parafialnym na widok publiczny; natłok publiczności do kościoła jest niezmierny. Po południu odbyła się uczta w sali redutowej, na którą zaproszono około 625 magnatów, prałatów, deputowanych, członków deputacyi Rady państwa i deputacyi Rady gminnej miasta Wiednia. Od mostu łańcuchowego aż do sali redutowej porusza się niezliczony tłum ludu oczekujący na Najjaśn. Państwa, którzy przejeżdżali o godzinie $3^3/_4$. Wszędzie z uniesieniem witano Najjaśn. Państwa. Cesarz był w mundurze marszałka węgierskiego, Cesarzowa w białej sukni jedwabnej i podobnej zarzutce. Przy wjeździe powitano grzmiącem Eljen oboje Najjaśn Państwa, Arcyksiążąt Karola Ludwika, Ludwika Wiktora, Leopolda i Jana toskańskiego, podobnież prezydenta ministrów Br. Beusta, który na schodach musiał odwracać się kilka razy i dziękować. Przyjmowani przez hr. Szapary i hr. Barkoczego Najj. Państwo z sześciu damami pałacowemi przeszli się po sali. Książę prymas wzniósł toast, który powtórzono z zapałem. Po kwandransie Najj. Państwo oddalili się przy odgłosie ciągłych okrzyków. Podczas odwiedzin ciało dyplomatyczne i wyborowa publiczność zajęły miejsce w trybunach.

Wieczorem oba miasta były wspaniale oświetlone. Tłumy ludu witały okrzykami radości Najj. Pana przejeżdżającego iluminowanemi ulicami.

Berlin, 8. czerwca. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Dzień dzisiejszy stanowi nowy po wieczne czasy ważny oddział w dziejach Austryi i stwarza podstawę, na której wegiersko-austryacki gmach państwowy silnie odbudowany i jego spojność i łączność utrwaloną być może. Niepewność wewnętrznych stosunków Austryi, wpływała o tyle niekorzystnie na zewnętrzną politykę Wiednia, o ile że wprowadzała nieraz w sprzeczność interesa państwa z interesami właściwemi monarchii. Zewnętrzne stosunki uzyskają teraz także stałość, a państwom, które obchodzi pomyślność i potęga Austryi nastręczy się teraz sposobność, bez obawy niespodziewanych zmian wyrazić w danym razie swoje szczere życzenia i dążenia.

Florencya, 8. czerwca. „Italie“ pisze: Trzej nowi członkowie komisyi zamianowani zostali do biura dla ustawy względem dóbr duchownych; biuro jest w ogóle tego zdania, żeby proponowaną ustawę znieść.

Madryt, 8. czerwca. „Epoca“ utrzymuje, że rząd zażąda od izby pożyczki 500 milionów realów, z których część pewna ma być użytą na poprawienie stanu kolei żelaznych.

Ateny, 7. czerwca. Wczoraj zaatakowało i ostrzeliwało kilka fregat tureckich statek grecki „Arkadion“, który uszedł do Cerigo i tam jest blokowany. Grecka fregata wojenna „Hellos“ pospieszyła w pomoc „Arkadjonowi.“ Posłowie wielkich mocarstw wysłali ztąd okręty wojenne do Cerigo.

Konstantynopol, 8. czerwca. Admirał Vessiw Basza mianowany został admirałem floty, a dla 13 nowo kreowanych wilayetów mianowano jeneralnych gubernatorów. Pomiędzy znakomitszymi z młodej Turcyi, zaszły aresztowania; „Levand Herald“ przesadza jednakże ich liczbe.

W prowincyi Bagdadzie wybuchła epidemia, która nie została jeszcze urzędownie za powietrze właściwe uznaną; rząd przedsięwziął wszelkie środki ostrożności.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Borkowski Włod., z Mielnicy. — Hr Golejewski Ant, z Harasymowa. — Hr. Komorowski Fran., z Łuczyc. — Drubanoff Michał, z Rosyi. — Pisocki Jerzy, pułkownik mołdawski, z Mołdawy.

Hotel europejski: Hr. Stecki Bol., z Środopolec. — Lewicki Józef, z Czerniowiec. — Żaki Bol., z Ostrowa.

Hotel Langa: Hr. Drohojewski Wład., z Turki. — Rodakowski Wikt, z Tłumacza.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Teodor, z Wołczuch. — Gierowski Lud., z Chmielu. — Łączyński Izya., z Batiatycz. — Łoziński Jakób, z Kisenewa. — Pruszyński Józef. z Pomorzan. — Zaklika Kaz., z Hawłowic.

Hotel pod Tygrysem: Smoleński Józef, z Niegowic.

Hotel podolski: Zwoliński Wal., z Rosyi.

Pod nr. $514^4/_4$: Mijakowski Abd., adwokat, z Złoczowa.

Dnia 9. czerwca.

Hotel George: PP. Ks. Kuza Alex., z Wiednia. — Polanowski Felix, z Muszkowa. — Siemiginowski Stan., z Zaleszczyk.

Hotel europejski: Zubr Jan, z Żółtaniec.

Hotel Langa: Bohac Wen., c. k. podporucznik, z Brodów.

Hotel Krakowski: Papara Jul., z Dolnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. czerwca.

PP. Stumer de Trauenfels Józef, prezes kolei północnej, do Tarnopola. — Brzeziński, c. k. rotmistrz, do Wojniłowa, — Tempis Aug, c k. kapitan, do Sambora. — Aufhofer Gottfr., c. k podporucznik, do Złoczowa. — Hr. Olizar Wład., do Szeptyc. — Abrahamowicz Józef, do Trójcy. — Aritonowicz Eliasz, do Skeji — Bybułowicz Jan, do Kapuścinicc. — Czajkowski Waler., do Świerza. — Prek Tad., do Sielca — Seńkowski Alex., do Wojsławia. — Tretter Hilary, do Łaszek — Tchorzn'cki Zyg., do Wiednia. — Torosiewicz Mich., do Sasowa. — Wundycz Leop., do Tomaszowa. — Zadurowicz Mik., do Śniatyna.

Dnia 9. czerwca.

PP. Rodakowski Leon, c. k. przeł. powiat., do Jaworowa. — Myszkowski Ludw., adw., do Jarosławia. — Barański Julian, do Łukawiny. — Drihanoff Michał, do Krakowa. — Gierowski Lud., do Chmielu. — Gurski Mac., do Koszyc. — Horodyński Rudolf, do Gwożdżca. Jankowski Wojciech, do Rosochowaćca. — Łoziński Jakób, do Kissenewa. — Malczewski Stan., do Cześnik. — Rakowski Jan, do Polski. — Rodakowski Felix, do Okniau. — Zaklika Kaz., do Hawłowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. czerwca.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.64	+ 17.2	74.2	zach. sl.	6
2. god. po poł.	324 01	+ 22.6	46.9	polud. „	8
10.god. wiecz.	324 83	+ 14.6	80.7	„ „	8

W południe grzmoty, wieczorem deszcz 0.‴70.

Pora	Barometr	Stopień ciepła	Stan powietrza	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.00	+ 12.7	85.6	pół. z. sł.	10
2 god po poł.	326.64	+ 11.8	84.1	„ „	10
10.god. wiecz.	327 03	+ 8.6	81 5	„ „	10

Przez cały dzień deszcz 8.‴70.

TEATR.

Jutro (przedst. niem.): „**Der Verschwender**“, komedya czarodziejska w 3 aktach.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs lwowski.

Dnia 8. czerwca

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a.	5	86	5	93
Dukat cesarski	„	5	90	5	97
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	17	10	31
Rubel srebrny rosyjski	„	1	89	1	94
„ papierowy rosyjski	„	1	67	1	71
Talar pruski	„	1	84	1	86
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. (bez kuponów)		76	83	77	50
„ „ m. k. za 100 zł. (bez kuponów)		80	56	81	39
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne (bez kuponów)		68	98	69	83
5% Pożyczka narodowa (bez kuponów)		69	92	70	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		235	33	238	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		179	83	182	33

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. czerwca.

1. Dług publiczny.

(Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	70 40	70.50
od kwiet. do października po 5%	70.10	70.20
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	78.—	79 —
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 37 latach po 5%	82 50	83.—
Metaliki po 5%	60 30	60 40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145 50	146.60
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144 —	145 —
Przez. do wyl. z r. 1854	78 75	79.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	88 50	88 70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.—	93 50
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr.	77 20	77.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.25	17.75

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.—	87.50
Czech	89.50	90.—
Węgier	71.50	72 —
Galicyi	69 —	69.75
Siedmiogrodu	67.—	67 75
Bukowiny	67 —	68
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	98 75	99 75

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	726.—	728.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184 50	184 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	623.—	626 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	97 75	98 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1658.—	1662.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	229 —	229 20
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	200 75	201 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	142.—	142 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	235 50	236 —
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	180 —	180 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	480.—	482 —

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	90 20	90.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77. —	77.50
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	87.—	87.50
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	104.—	105.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.25	90.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98 75	99.—

5. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.25	129.75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	88.50	89.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	120.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	52.—	54.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	26.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	90.—	—.—
Salma „ 40 „ „	30.50	31.—
Palfiego „ 40 „ „	24.—	25.—
Clarego „ 40 „ „	25.—	26.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	23.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	21.—	22.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	104 50	104 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	104 75	105.—
Hamburg za 100 M. B.	93 —	93 50
Londyn za 10 ft. szt.	125 50	125.75
Paryż za 100 fr.	49.90	49.90

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.91	5.92
detto. pełnej wagi	5 91	5.92
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.02	10.04
Rosyjski imperyał	10.20	10.25
Talar związkowy	1.85	1.86
Srebro	123.25	123 75
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł.	45 c.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	60	40
„ z procentami z maja i listopada	—	—
5% pożyczka narodowa	70	—
Losy z 1860 roku	88	30
Akcye banku wiedeńskiego	725	—
„ „ kredytowego	185	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	125	70
Srebro	123	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	93

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1105) **Kundmachung.**

Nr. 35541. Am 24. Juni l. J. Vormittags wird in der Kapelle zu St. Sofie in Lemberg nach abgehaltener heiligen Messe die Ziehung der Loose, und zwar:

a) aus der Waisenmädchen-Ausstattungsstiftung des Johann Anton Łukiewicz im Gewinnstbetrage von 3890 fl. 50 kr. öst. Währ.,

b) des Vincenz Ritter Łodzia Poniński im Gewinnstbetrage von 600 fl. und 300 fl. österr. Währ., dann

c) der Elisabeth Czarkowska im Gewinnstbetrage von 129 fl. 23 kr. öst. Währ. stattfinden.

Diejenigen auswärtigen, d. i. außer dem Waisen-Institute der barmherzigen Schwestern zu St. Kasimir in Lemberg befindlichen Waisenmädchen, welche an der Loosezíehung aus der Łukiewicz'schen Stiftung Theil nehmen wollen, haben sich bei der Vorsteherin des erwähnten Instituts und bei dem lat. Pfarramte zu St. Nicolaus in Lemberg längstens bis 22. Juni l. J. über ihre Eignung auszuweisen, zu diesem Behufe ihren Taufschein beizubringen, ihre Elternlosigkeit durch Todtenscheine oder andere Urkunden, dann ihre Armuth und Moralität durch ämtliche vom betreffenden Pfarrer bestätigte Zeugnisse nachzuweisen, und der abzuhaltenden heil. Messe am 24. Juni d. J. in der St. Sofia-Kapelle beizuwohnen.

Kleine Kinder, welche die Ziehung nicht selbst vornehmen können, oder Waisenmädchen, welche das 24te Lebensjahr überschritten haben, sind von der Ziehung ausgeschlossen.

Zur Ziehung der Loose aus der Łodzia Poniński'schen Stiftung werden Mädchen zugelassen, welche durch legale Behelfe nachweisen, daß sie katholischer Religion, in Galizien ehelich geboren, und ansäßig sind, das 8te Lebensjahr vollendet. und das 24te nicht überschritten haben, sich stetts sittlich verhalten, den Religionsunterrichi genossen haben, nebstbei arm sind, ihre Eltern, falls sie noch am Leben, einen sittlichen Lebenswandel führen, und arm sind, oder falls sie schon verstorben wären, daß sie kein Vermögen hinterlassen haben.

Von dieser Nachweisung sind die Mädchen aus dem Waisen-Institute zu St. Kasimir in Lemberg befreit.

Jene Mädchen, welche einmal eine Ausstattungsprämie aus einer dieser Stiftungen gezogen haben, sind von weiteren Ziehungen ausgeschlossen.

Das Einschreiten um Zulassung zur Ziehung ist von den Eltern oder Vormündern jener Mädchen, die daran Theil nehmen wollen, bis einschließig 16ten Juni d. J. beim Einreichungsprotocolle der k. k. Statthalterei in Lemberg einzubringen, die Mädchen selbst haben aber am 23. Juni l. J., somit einen Tag vor der Ziehung sich der betreffenden Losungs-Commission persönlich vorzustellen.

Die Reihenfolge der zur Ziehung zugelassenen Mädchen, wird in der Art stattfinden, daß die Aelteren zuerst ziehen.

Die Mädchen, welche Gewinnstlose gezogen haben, sind verpflichtet, dem Willen des Stifters gemäß, für sein Seelenheit zu bethen, und an seinem Todestage, d. i. am 24ten März jeden Jahres einer Seelenandacht für ihn beizuwohnen.

Zur Theilnahme an der Loosezíehung aus der Elisabeth Czarkowski'schen Stiftung werden Waisenmädchen, welche nicht unter acht, und nicht über 24 Lebensjahre zählen, zugelassen.

Dieselben müssen durch legale Behelfe nachweisen, daß sie katholischer Religion ohne Rücksicht, ob sie ältern- oder auch nur vater- oder mutterlos, dann ob sie ehelicher oder unehelicher Geburt sind.

Sie müssen in Galizien, oder dem Großherzogthume Krakau von einheimischen Eltern, polnischer Nationalität, und im Falle ihrer unehelicher Herkunft von einer Mutter dieser Nationalität geboren, ferner tadellosen Lebenswandels und vermögenslos sein.

Von dieser Nachweisung der erforderlichen Eigenschaften sind die Waisenmädchen im Lemberger barmherzigen Schwesterinstitute zu St. Kasimir befreit.

Waisen, welche bereits irgend einen Stiftungstreffer genommen haben, sind von der Loosezíehung ausgeschlossen.

Bezüglich des Einschreitens um Zulassung zur Ziehung sind jene Förmlichkeiten, welche in dieser Kundmachung in Betreff der Łukiewicz'schen Stiftung enthalten sind, zu beobachten.

Die Gewinnerin hat die Verpflichtung für das Seelenheil der Stifterin Elisabeth Czarkowska insbesondere an deren Todestage, den 19. Juni jeden Jahres zu bethen.

Die Anweisung der Gewinnste aus den genannten drei Stiftungen wird zu Handen der gesetzlichen Vertreter der gewinnenden Mädchen, für welche die Gewinnste bis zur Verheirathung oder Erreichung des 24ten Lebensjahres verzinslich angelegt werden, stattfinden.

Von der galiz. k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 5. Juni 1867.

Obwieszczenie. (1)

Nr. 35541. Dnia 24. czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowej, a mianowicie:

a) Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie wygrywającej 3890 złr. 50 c. w. a.

b) Wgo. Wincentego Łodzia Ponińskiego w kwocie wygrywającej 600 złr. i 300 złr. w. a.

c) Elżbiety Czarkowskiej w kwocie wygrywającej 129 złr. 23 c. w. a.

Sieroty nie znajdujące się obecnie w zakładzie sierót sióstr miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie na wychowaniu, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 22. czerwca b. r. zgłosić się u przełożonej owego zakładu i w urzędzie parochialnym obr. łac. parafii św. Mikołaja we Lwowie i udowodnić swe uprawnienie do uczestnictwa w losowaniu okazaniem metryki chrztu, jako też zaświadczenia sieroctwa, ubóstwa i moralności urzędownie przez dotyczącą parafię stwierdzonego, a w dniu 24. czerwca b. r. w kaplicy św. Zofii mszę św. wysłuchać.

Dzieci, które same losować nie są w stanie, są równie jak sieroty, które 24. rok życia przekroczyły, od losowania wykluczone.

Do losowania z fundacyi Wgo. Łodzia Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które legalnie udowodnią, że są religii katolickiej, w Galicyi z rodziców ślubnych zrodzone i tamże zamieszkałe, dalej że ósmy rok życia ukończyły, a 24. nie przekroczyły, że moralne życie prowadzą, naukę religii pobierały i są ubogiemi, że rodzice ich, jeźli jeszcze żyją, także są ubodzy i moralnie się prowadzą, albo gdyby już nie byli przy życiu, że pomarli bez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych dowodów są uwolnione dziewczęta znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz wylosowały posag z jednej z tych fundacyi, nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt chcących brać udział w losowaniu mają wnieść pisemną prośbę w wyż wyznaczony sposób dokumentowaną do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa we Lwowie najdalej do dnia 16go czerwca b. r., dziewczęta zaś same mają dniem przed ciągnieniem, a mianowicie 23. czerwca b. r. przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej.

Do ciągnienia przystąpią dziewczęta kolejno według starszeństwa.

Dziewczęta, które los wygrywający wyciągną, są z woli fundatora obowiązane modlić się za spokój duszy jego, a w dzień śmierci jego, to jest 24go marca każdego roku mszę św. wysłuchać.

Do wzięcia udziału przy losowaniu z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta nie mniej jak 8, a nie więcej jak 24 lat liczące.

Muszą legalnie dowieść, że są religii katolickiej, bez względu na to, czy rodziców wcale, lub też tylko ojca albo matki nie mają, potem czy z rodziców ślubnych są zrodzone.

Muszą być zrodzone w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskiem z rodziców polskiej narodowości, a w razie pochodzenia z rodziców nie ślubnych z matki tejże narodowości, muszą prowadzić życie moralne i być ubogiemi.

Od złożenia wymaganych dowodów uwolnione są dziewczęta sieroty w zakładzie sióstr miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie się znajdujące.

Sieroty, które już raz wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania zachować się mają owe formalności, jakie w obwieszczeniu tem znajdują się co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca jest obowiązana modlić się za spokój duszy fundatorki Elżbiety Czarkowskiej, a to szczególnie w dzień 19. czerwca każdego roku jako w dzień śmierci tejże.

Wylosowane sumy posażne zostaną do czasu zamęścia wygrywających dziewcząt, albo do czasu ich pełnoletności korzystnie ulokowane, a dotyczące rewersa zostaną ich zastępcom uprawnionym doręczone.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1867.

(1099) **E d y k t.** (1)

Nro. 8888. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Wincentego Sobolewskiego z życia i miejsca pobyt niewiadomego, a w razie śmierci jego sukcesorów i prawonabywców, z imienia, życia i pobytu niewiadomych, że przeciw nim p. Piotr Dydyński pod dniem 20. maja 1867 l. 8888 wniósł pozew o orzeczenie, iż prawo Wincentego Sobolewskiego do sześcioletniej dzierzawy dóbr Boczowa do 24. czerwca 1826 trwać mającej, tudzież prawo do trzechletniego czynszu dzierzawnego w ilości 364 dukatów na zasadzie kontraktu z dnia 24. czerwca 1820 zawartego, w stanie biernym dóbr Boczowa według Dom. 130, p. 34, n. 23 on. zaintabulowane — zgasło i wyekstabulowanem być ma, w załatwieniu którego to pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 14. sierpnia 1867 o godzinie 10tej rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata p. Dra. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Żaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 27. maja 1867.

(1107) **E d i c t.** (1)

Nr. 1659. Der zur Vornahme der exekutiven Feilbiethung der, der Johanne Kreisa gehörigen in Potok sub Nro. 66 liegenden, keinen Tabularkörper bildenden, und in dem Pfändungs- und Schätzungs-Protokolle vom 23. April 1866 Z. 1314-8346 beschriebenen Realität pto. an Eisig Hirsch als Rechtsnehmers der Chaje Hirsch schuldigen 1072 fl. ö. W. s. N. G. mit hierseitigem Bescheide vom 29. November 1866 Z. 3069 irrthümlich auf den 9. Juni 1867 bestimmte dritte Feilbiethungstermin, wird hiemit, da bei den früheren zwei Terminen keine Kaufluſtige erschienen sind, neuerlich auf den 27ten Juni 1867 um 9 Uhr Vormittags angeordnet, wovon unter gleichzeitiger Verständigung der Interessanten die öffentliche Verlautbarung geschieht.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 1. Juni 1867.

(1116) **Lizitations-Ankündigung.** (1)

Nr. 5925. Mit Bezug auf die hierortige im Amtsblatte ZZ. 132 u. 133 vorkommende Ankündigung vom 2. Juni 1867 Z. 5925 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der Termin zur Lizitazion wegen Verkaufes der Kossower kameralherrschaftlichen Propinationsgerechtsame nicht auf den 29ten, sondern auf den 27. und 28. Juni 1867, und zur Abgabe der schriftlichen Offerten auf den 26. Juni 1867 unter den in der obbezogenen Ankündigung bekanntgemachten Bedingungen bestimmt wird.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion.

Kolomea, am 9. Juni 1867.

(1061) **E d y k t.** (3)

Nr. 23421. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności pierwszej austryackiej kasy oszczędności w Wiedniu przeciw Samuelowi Margoschesowi w kwocie 4948 złr. 43 kr. m. k. wraz z przynależytościami wywalczonej dozwoloną została przymusowa relicytacya realności pod l. 473¾ położonej, w jednym na dzień 8go lipca 1867 godzinę 10tą przed południem wyznaczonym terminie, przy którym takowa także poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 18549 złr. m. k. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 927 złr. 29¼ kr. m. k. złożoną być ma, że akt szacunkowy i bliższe warunki w registraturze tego sądu przejrzane być mogą, nareszcie, że wszystkim wierzycielom hypotecznym, którzyby po dniu 3. kwietnia 1867 do tabuli weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, kurator w osobie p. adwokata Śmiałowskiego ze substytucyą p. adwokata Hofmanna ustanowionym został.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1867.

(1076) **Kundmachung.** (3)

Nr. 6118. Bei der im heurigen Jahre bei der galizischen k. k. Post-Direction vorgenommenen comissionellen Eröffnung der unbestellbaren Briefe aus den Jahren 1863, 1864 und 1865 wurden die in dem nachstehenden Verzeichnisse ersichtlichen Briefe, in welchen Geldbeträge vorgefunden wurden, von den zur Vertilgung bestimmten Briefen ausgeschieden. Die Aufgeber oder sonstigen Parteien, welche auf die, in dem Verzeichnisse ausgewiesenen Geldsendungen einen gegründeten Anspruch haben, werden hiemit auf Grund des §. 53 der Briefpostordnung vom Jahre 1838 aufgefordert, ihr Eigenthumsrecht unter Angabe der Nummer, unter welchem der betreffende Brief verlautbart wird, bei dieser Post-Direction binnen drei Monaten vom Tage dieser Kundmachung um so gewisser geltend zu machen, widrigens nach Ablauf dieser Frist die vorgefundenen Werthgegenstände für das Postgefälle verrechnet würden.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, den 30. Mai 1867.

Verzeichniß

der Werthgegenstände, welche bei der zu Folge Erlaßes der galizischen k. k. Post-Direction vom 6. Mai 1867 Z. 6081 vorgenommenen Eröffnung der unanbringlichen Briefe vom Jahre 1863, 1864 und 1865 vorgefunden wurden.

Posten-Nr.	Name des Aufgebers	Ursprungsort	Aufgebeort	Adresse	Bestimmungsort	Inhalt	Werth fl.	Werth kr.	Porto fl.	Porto kr.
13/5				1863						
1	Hipolit	Złoczow	Złoczów	Władysław Grabowski	Lemberg	B. N.	1	.	.	.
2	Jan Styciontune	Bolechow	Bolechów	Michael Stycio	Komorn	detto	1	.	.	.
3	Jasiczak	Leżaysk	Leżajsk	Leniori	Ulanow	detto	1	.	.	10
4	Jurkiewicz	Bóbrka	Bóbrka	Damian Iwaniów	Olszanica	Münzschein	.	10	.	10
5	Franz Podfigurny . . .	Koropilniki	Brzeżan	Podfigurny	Wien	detto	.	20	.	.
6	Teodora Bratowa . .	Czernijow	Stanislau	Thomas Borowski	Debreczin	B. N.	2	.	.	.
7	Żukowski	Stanislau	Stanislau	Franz Marek	Mysłów	Münzschein	.	10	.	.
8	Janik	Saybusch	Saybusch	Martin Janik	Neudorf	detto	.	10	.	20
15/5										
9	Leib Gor	Bresko	Bresko	Alois Ihm	Tarnów	detto	.	10	.	.
10	N. N.	Kimpolung	Kimpolung	Hirich Stecher	Kutty	B. N.	1	.	.	.
11	N. N.	Kossów	Kossów	Leibisch Choymowicz	Strussów	Münzschein	.	50	.	.
12	Stefan Mitraszewski . .	Bohorodczan	Bohorodczan	Lucian Machniak	Klubowie	detto	.	10	.	20
13	Jaś Katarius	Dynow	Dynów	Drelikiewicz	Drohobycz	detto	.	20	.	15
14	Grzywocki	Poręba	Kalwarya	Gorymity	Komorn	detto	.	50	.	20
16/5	Jadwiga Wojakowska .	Krakau	Wieliczka	Czernecki	Brzeżanów	B. N.	1	.	.	.
16	Tomasz Sokołowski . .	Ciężkowice	Ciężkowice	Adalbert Mrok	Neu-Sandec	detto	1	.	.	10
				1864						
17	Paulo Wiosenka	Grojanu	Sereth	Wicenty Wiosenka	Bureck	detto	3	.	.	10
18	Kupczyk	Przemyśl	Przemyśl	Josef Kupczyk	Sanok	Münzschein	.	20	.	.
19	N. N.	Buczacz	Buczacz	Dawid Sperling	Lemberg	B. N.	2	.	.	20
20	Rozalia Gojkowa . . .	Stopnie	Limanów	Stanislaus Puto	Miklos	detto	2	.	.	15
21	Sroczyński	Homniska	Rzeszów	S. H.	Tarnow	detto	3	.	.	20
22	Wesely	Czachrów	Bursztyn	Wit Hotzmann	Zitobiecz	detto	2	20	.	10
23	Carl Rostecki	Lemberg	Lemberg	M. Skalska	Lubaczów	detto	3	.	.	20
24	Josef Kurdziel	Oleszyce	Oleszyce	Paweł Kurdziel	Wiener Neustadt	detto	2	10	.	.
				1863						
25	Johann Swoboda	Założce	Oleszyce	Marie Swoboda	Bistrow	Münzschein	.	30	.	.
26	Marek Saganowski . . .	Sambor	Sambor	Michael Widkowski	Lemberg	B. N.	3	.	.	.
27	Bodynkiewicz	Stortyn wiżnyj	Dolina	Jan Bodynkiewicz	Ofen	Münzschein	.	20	.	20
28	Jan Drozd	Kolbuszowagórna	Kolbuszow	Josef Dawid	Karlsburg	detto	.	10	.	.
29	N. N.	N. N.	Skole	Naftuli Halpern	Stryj	detto	.	10	.	.
30	Fuss Jorach	Rzeszów	Rzeszów	Pfarramt	Żegestów	B. N.	2	.	.	.
31	Rozniatowski	Stryj	Stryj	Antoni Skibiński	Tłumacz	Münzschein	.	20	.	.
32	N. N.	Brody	Brody	Todres Goldberg	Kiew	25 Rubeln				
				1863						
33	Marcella Kordel . . .	Złoczów	Złoczów	Wencel Wawrzyk	Stanislau	B. N.	1	.	.	.
34	Magdalena Gurka . . .	Wyżniany	Podhajczyki	Trzenu	Trzebowicko	Münzschein	.	20	.	15
				1864						
35	Johann Kasekert . . .	Czernanka	Sadagóra	Iwan Senczuk	Ober Berezow	B. N.	1	.	.	.
36	Wyrwik	Zalaś	Krzeszowice	Johann Wyrwik	Komorn	detto	1	.	.	20
37	Josef Peschke	Radautz	Radautz	Clemens Lass	Suczawa	Münzschein	.	10	.	10
38	N. N.	Dynów	Dynów	Rabiner	Rzeszów	detto	.	50	.	.
39	Jacob Pantofliński . . .	Saybusch	Saybusch	Mathias Pantofliński	Komorn	B. N.	2	.	.	20
				1865						
40	Kowła	Lemberg	Lemberg	Wrubel	Nieneti	Münzschein	.	10	.	15
41	H. Stanek	Krakau	Krakau	Stanchik	Seybusch	detto	.	10	.	10
42	N. N.	Radłów	Radłów	Landa	Neu-Sandec	detto	.	10	.	10
43	Thomas Karaś	Olszyny	Tuchów	Josef Karaś	Krakau	detto	.	30	.	.
44	Nawett	Lundy		Jolles	Linsk	detto	.	10	.	15
45	N. N.	Złoczów	Złoczów	Markos	Brody	B. N.	2	.	.	.
46	Stefan Rozmiłow	Laszki zawiązane	Laszki zawiązane	Teodor Rozmiłow	Komrn Ungarn	Münzschein	.	10	.	.
47	N. N.	Sereth	Sereth	Sucher Leib	Bottuschan	detto	.	10	.	10

Lemberg, den 30. Mai 1867.

(1087) **Koncurs** (3)

der Gläubiger der Firma Moses Byks sel. Witwe.

Nr. 31856. Von dem k. k. Landesgerichte zu Lemberg wird über das gesammte bewegliche, dann über das in jenen Kronländern, für welche das kais. Patent vom 20. November 1852 Wirksamkeit hat, befindliche unbewegliche Vermögen der Firma Moses Byks sel. Witwe der Concurs eröffnet.

Wer an diese Cocursmasse eine Forderung stellen will, hat dieselbe mittelst einer Klage wider den Concursmassevertreter Hrn. Dr. Białoskórski, für dessen Stellvertreter Herr Dr. Sermak ernannt wurde, bei diesem Landesgerichte bis 31. August 1867 anzumelden, und in der Klage nicht nur die Richtigkeit der Forderung, sondern auch das Recht, kraft dessen er in diese oder jene Classe gesetzt zu werden verlangt, zu erweisen, widrigens nach Verlauf des erstbestimmten Tages Niemand mehr gehört werden würde, und Jene, die ihre Forderung bis dahin nicht angemeldet hätten, in Rücksicht des gesammten, zur Concursmasse gehörigen Vermögens ohne alle Ausnahme auch dann abgewiesen sein sollen, wenn ihnen wirklich ein Compensationsrecht gebührte, wenn sie ein eigenthümliches Gut aus der Masse zu fordern hätten, oder wenn ihre Forderung auf ein liegendes Gut sichergestellt wäre, so zwar, daß solche Gläubiger vielmehr, wenn sie etwa in die Masse schuldig sein sollten, die Schuld ungehindert des Compensations-, Eigenthums- oder Pfandrechtes, das ihnen sonst gebührt hätte, zu berichtigen verhalten werden würden.

Zur Wahl des Vermögens-Verwalters und der Gläubiger-Ausschüsse wird die Tagsatzung auf den 6ten September 1867 Nachmittags 3 Uhr bei diesem Landesgerichte anberaumt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 5. Juni 1867.

(1083) **Feilbiethungs-Edict.** (3)

Nr. 960. Vom k. k. Militär-Stations-Commando Przemyśl werden über Auftrag des hohen k. k. Landes-Militär-Gerichtes Lemberg die zu Gunsten des Osias L. Horowitz gepfändeten und auf 2697 fl. executiv geschätzten Effecten des Herrn Armee-Majors Ladislaus Grafen Rozwadowski bestehend aus mehreren Galla-, Reise- und anderen Wägen, zweien Schlitten, einem Fortepiano, Tischen, Spiegels, Sofa's und anderer Zimmereinrichtung am 9. Juli 1867 zu Kochanówka bei Krakowiec im Schloße des genannten Herrn Armee-Majors an den Meistbiethenden gegen baare Bezahlung öffentlich veräußert werden.

Die Licitation beginnt um 9 Uhr Vormitt. und wird nöthigen Falles am 10. Juli fortgesetzt werden.

Przemyśl, am 5. Juni 1867.

(1078) **Edict.** (2)

Nro. 9360. Vom Stanisławower k. k. Kreisgerichte wird dem, dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Anton Beffinger hiemit bekannt gemacht, daß Samson Schutzker unterm 23. Mai 1867 z. Z. 9360 wider ihn eine Wechselklage auf Zahlung von 50 fl. ö. W. G. überreichte und daß ihm in Folge dessen Dr. Bardasch mit Substituirung des Dr. Przybyłowski zum Curator bestellt wurde.

Stanisławów, am 29. Mai 1867.

(1080) **Edykt.** (3)

Nro. 23560. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy niniejszem zawiadamia, że na doniesienie J. S. Jürgensa o sposobie doręczenia nakazu płatniczego z dnia 2. stycznia 1867 do l. 71507 przeciw Abrahamowi Drukerowi względem zapłacenia sumy wekslowej w kwocie 120 zł. w. a. z przynależytościami wydanego, ustanawia się dla tegoż Abrahama Drukera z pobytu teraźniejszego niewiadomego kurator w osobie p. adwokata kraj. Dra. Hönigsmana z substytucyą p. adwokata kraj. Dra. Natkis i temuż nakaz płatniczy z dnia 2. stycznia 1867 do l. 71507 doręcza się.

O tem zawiadamia się Abrahama Drukera z wezwaniem, aby swe zarzuty sam lub też przez postanowionego kuratora w czasie przepisanym wniósł, i w celu przeprowadzenia tego sporu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub też jakiego innego zastępcy do tegoż upoważnił i o tem jako też o miejscu swego pobytu tutejszy c. k. sąd zawiadomił.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.

Lwów, dnia 15. maja 1867.

(1086) **Edykt.** (2)

Nro. 21079. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że stosownie do prośby Dyrekcyi wiedeńskiej kasy oszczędności z 27. stycznia 1867 do l. 4128 w celu zaspokojenia pretensyi przez nią przeciw p. Waleryanowi Chomińskiemu a względnie jego spadkobiercom wygranej w ilości 1543 zł. 50 c. w. a. z pn. nowa egzekucyjna sprzedaż wyżrzeczonej realności pod Nrm. 70 m. w jednym tylko terminie na dniu 12. lipca 1867 o godzinie 10tej przed południem pod następującemi lżejszemi warunkami rozpisuje się:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wprawdzie wartość szacunkowa w ilości 34.271 zł. 67 c. w. a., jednakże gdyby tę cenę nikt nie ofiarował, sprzedaną będzie ta realność poniżej tej wartości za jakąkolwiek bądź cenę.

2. Każdy chęć kupienia mający będzie obowiązanym wadyum na 5% szacunku realności, to jest w okrągłej liczbie 1714 zł. w. a. w ręce komisyi licytacyjnej lub gotówką lub galicyjskiemi listami zastawnemi lub obligacyami indemnizacyjnemi wraz z kuponami i talonami według kursu w Gazecie Lwowskiej na tym dniu uwidocznionego, lub w książeczkach kasy oszczędności złożyć, któreto wadyum najwyższą cenę ofiarującego zatrzymanem, innym zaś współlicytantom po ukończonej licytacyi zwróconem zostanie.

Reszta warunków tej sprzedaży przymusowej w tutejszym sądzie przejrzanemi być mogą.

O czem proszącą Dyrekcyę wiedeńskiej kasy oszczędności tudzież wykazanych spadkobierców Waleryana Chomińskiego jako też wszystkich wierzycieli hypotecznych zawiadamia się.

Lwów, dnia 29. maja 1867.

(1081) **Edict.** (2)

Nro. 31382. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem Wechsel-Acceptanten Joseph Trembulec mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es sei wider ihn über Anlangen des Joseph Kostrzębski mit h. g. Beschluß ddto. 2. Mai 1866 Zahl 22916 die Zahlungsauflage der Wechselsumme von 288 fl. öst. W. s. N. G. erlassen worden.

Da der Aufenthaltsort des belangten Joseph Trembulec unbekannt ist, so hat das k. k. Landes- als Handelsgericht zu seiner Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvocaten Hrn. Dr. Rajski mit Substituirung des Landesadvocaten Hrn. Dr. Malinowski als Curator bestellt und demselben die obbezogene Zahlungsauflage zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 5. Juni 1867.

(1077) **Edykt.** (2)

Nro. 3013. C. k. sąd powiatowy w Kętach wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Michalca, ażeby w przeciągu roku od niżej położonego dnia do spuścizny ojca swojego Jędrzeja Michalca w dniu 16. listopada 1863 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w Czańcu zmarłego zgłosił się, inaczej takowa ze zgłoszącemi się spadkobiercami i kuratorem jemu ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kenty, dnia 14. maja 1867.

(1074) **Edict.** (2)

Nro. 9361. Vom Stanisławower k. k. Kreisgerichte wird dem unbekannten Ortes sich aufhaltenden Anton Beffinger hiemit bekannt gegeben, daß wider ihn Samson Schlutzker unterm 23. Mai 1867 Z. 9361 eine Wechselklage auf Zahlung von 50 fl. s. N. G. überreichte, in Folge dessen ihm zum Curator Dr. Bardasch mit Substituirung des Dr. Przybyłowski bestellt wurde.

Stanislau, am 29. Mai 1867.

(1075) **Edict.** (2)

Nro. 284. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Einbringung der Forderung des h. Postärars pr. 600 fl. s. N. G. die executive Veräußerung der dem Anton Wimer gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Hausrealität Nr. 9 in Niepołomice am 1. Juli 1867, 1. August und 2ten September 1867, jedesmal um 10 Uhr abgehalten werden wird.

Am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe, welcher 775 fl. beträgt und als Ausrufspreis angenommen wird, veräußert.

An Vadium haben die Kauflustigen 77 fl. 50 kr. im Baaren zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll und die übrigen Licitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur während der Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Niepołomice, am 10. Mai 1867.

(1082) **Edict.** (2)

Nro. 223. Vom k. k. Bezirksgerichte in Buczacz wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß gleichzeitig der hiesigen Grundbuchsführung aufgetragen wird, nach vorläufiger Ingrossirung des zwischen Moses Fried, Ronie Kuttenplan und Ber Leib Feller am 22. October 1843 geschlossenen Kaufvertrages, ferners des Einantwortungsdecretes über die Verlassenschaft des Berl Leib Feller ddto. 18. November 1856 Z. 552-Civ. und endlich des zwischen den Erben des Berl Leib Feller, als: Jüte, Pessie, Clara und Czarna Feller und den Gebrüdern Feige Ruchel Halpern verh. Morinberg und Marcus Hersch Halpern am 19. Juni 1858 geschlossenen Kaufvertrages, bei dem Umstande, als das Object dieser Verträge, nämlich ein gemauertes Gewölbe, sammt Keller, Boden und einem hinteren Platze erhobenermaßen in den älteren städtischen Grundbüchern eingetragen gewesen, das betreffende Grundbuch aber zu Zeiten des bestandenen hiesigen Justizamtes abhanden gekommen ist, nunmehr diese unter CNr. 132 in Buczacz gelegene, aus zwei Zimmern und einem Vorhause bestehende Realität als einen abgesonderten Grundbuchskörper in das städtische Grundbuch einzutragen und auf Grund der obbezogenen Urkunden die Gebrüder Marcus Hersch Halpern und Feige Ruchel Halpern verh. Morinberg als gemeinschaftliche Eigenthümer dieser Realität zu intabuliren.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 20. Mai 1867.

(1084) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 804. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż dla głuchoniemego Jakóba Marka z Żurowiczek z powodu zachodzącej wątpliwości co do zdolności takowego do zarządu własnym majątkiem kurator w osobie Walentego Wlazło wójta z Żurowiczek w myśl §. 275 ust. cyw. ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przeworsk, dnia 26. marca 1867.

(1085) **Edykt.** (2)

Nro. 5246. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Raciborskiego i Jana Horodyskiego, a w razie śmierci tychże, ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim p. Dr. Rajmund Schmidt pod dniem 26. kwietnia 1867 l. 5246 wniósł pozew o ekstabulacyę sum 8000 złp. i 1664 złp. ze stanu biernego części dóbr Hałuszczyńce, na któren pozew termin do ustnej rozprawy na 6. sierpnia 1867, 10tą godzinę przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadome nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich p. adwokata Dra. Weissteina z zastępstwem p. adwokata Dra. Żywickiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem pozwanym, aby w wyż oznaczonym terminie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi obwodowemu donieśli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnopol, dnia 30. kwietnia 1867.

(1064) **Edikt.** (2)

Nr. 1881. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Radziechow wird bekannt gemacht, daß mit Genehmigung des Złoczower k. k. Kreisgerichtes vom 22. Mai 1867 Zahl 3843 Franz Kotulski Taglöhner aus Feliksówka für blödsinnig erklärt, und die Curatel über ihn verhängt, und für ihn der Curator in der Person des Kazimir Kowalski bestellt wurde.

Radziechów, am 27. Mai 1867.

Edykt.

Nr. 1881. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, iż za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Złoczowie Franciszka Kotulskiego zarobnika z Feliksówki jako głupiego pod kuratelę oddaje się, ustanawiając dla niego Kazimierza Kowalskiego kuratorem.

Radziechów dnia 27. maja 1867.

(1050) **Edict.** (3)

Nro. 5105. Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnopol wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Conrad Bobrowski mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß wider denselben Ludwig Putscherl unterm 14ten December 1865 Z. 13481 das Gesuch um Pränotirung des Hypothekarrechtes der Verpflichtung zur Zahlung von 343 fl. 72 kr. öst. W. s. N. G. im Lastenstande der dem Conrad Bobrowski gehörigen, unter CNr. 688-689 in Tarnopol liegenden Hauseshälfte gestellt hat und daß diesem Ansuchen mit dem Beschluße vom 27. December 1865 Z. 13481 willfahrt wurde.

Da der Wohnort des Conrad Bobrowski unbekannt ist, so wird für denselben der Hr. Landesadvocat Dr. Żywicki mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Schmidt auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben dieser Tabularbescheid zugestellt.

Tarnopol, am 13. Mai 1867.

(1056) **Edykt.** (3)

Nro. 8631. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Żelisława Bobrowskiego, że przeciw niemu pod dniem 23. lutego 1867 l. 3167 Józef Birnbaum wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu nakaz zapłaty pod dniem 26go lutego 1867 l. 3167 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Żelisława Bobrowskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 20. maja 1867.

(1072) **Kundmachung.** (3)

Nro. 32896. Nachdem die Bukowina wieder seuchenfrei geworden ist, wird die hierortige Verfügung vom 12. März l. J. Z. 12727, wonach der Eintrieb von Hornvieh aus der Bukowina nach Galizien auf die Eisenbahn beschränkt worden ist, wieder aufgehoben und der Verkehr mit Hornvieh zwischen beiden Kronländern wieder freigegeben, wobei die bestehenden Vorschriften bezüglich der Viehpässe, der täglichen Revision des im Triebe befindlichen Hornviehes und der Handhabung der Marktpolizei auf Hornviehmärkten genau zu beobachten sind.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 27. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 32896. Ponieważ na Bukowinie ustała już zupełnie zaraza bydła, przeto znosi się napowrót tutejsze rozporządzenie z 12. marca r. b. l. 12727, którem przywóz bydła rogatego z Bukowiny do Galicyi ograniczony był na kolej żelazną, i transport bydła rogatego między obydwoma krajami koronnemi jest znowu dozwolony, przyczem jednakże mają być ściśle przestrzegane przepisy, jakie istnieją względem paszportów bydła, względem codziennej rewizyi pędzonego bydła rogatego i względem sprawowania policyi targowej na targowicach bydła rogatego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. maja 1867.

(1073) **Kundmachung.** (3)

Nro. 33784. Die k. preußische Regierung hat die Durchfuhr österreichischer Viehtransporte durch preußisches Gebiet bis auf Weiteres ganz untersagt, weil in Folge des Transportes von österreichischem Vieh auf der Eisenbahn nach Geestemünde sowohl in mehreren bairischen als auch in sachsen-meiningen'schen Ortschaften die Rinderpest ausgebrochen ist.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 28. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 33784. Król. pruski rząd zabronił aż do dalszych rozporządzeń zupełnie przewozu transportów bydła austryackiego przez terytoryum pruskie, ponieważ skutkiem przewozu bydła austryackiego koleją żelazną do Geestemünde tak w kilku miejscach w Bawaryi jako też w księstwie Sasko-Meiningskiem wybuchła zaraza bydła rogatego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. maja 1867.

(1066) **Edykt.** (3)

Nro. 1309. C. k. sąd powiatowy w Głogowie powszechnie uwiadamia niniejszem, że gdy w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z d. 2. listopada 1866 do l. 6359 do przedsięwzięcia w sprawie Łukasza i Anny Małodobrych przeciwko Antoniemu Kaznowskiemu celem zaspokojenia wywalczonej przez Wicentego Pado wyrokiem z dnia 14. czerwca 1866 do l. 3428 sumy 900 zł. w. a. z pn. pozwolonej egzekucyjnej licytacyi realności pod Nrm. 38 w Głogowie położonej, do Antoniego Kaznowskiego należącej, pierwsze dwa terminy licytacyjne na 6. lutego i 13. marca 1867 przeznaczone bezskutecznie upłynęli, po przedsięwziętem ustanowieniu ułatwiających a do przejrzenia w kancelaryi sądowej zalegających warunków treści termin licytacyjny na dzień 15. lipca 1867 o godzinie 10tej w tutejszej sądowej kancelaryi z tym dodatkiem ustanawia się, iż cena wywołania na 1500 zł. w. a. zniżoną została, a że na tymże terminie realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupna mający może resztę licytacyjnych warunków ułatwiających w kancelaryi sądowej przejrzeć a winien przed licytacyą wadyum w kwocie 240 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

O tem obydwie strony jako też wierzyciele hypoteczni z miejsca i pobytu wiadomi do własnych rąk, zaś z miejsca i pobytu niewiadomi Ignacy i Agnieszka Szczepańscy do rąk dla nich ustanowionego kuratora p. Antoniego Grodeckiego i przez edykt uwiadomionemi zostają.

Z c. k. sądu powiatowego.

Głogów, dnia 24. maja 1867.

(1094) **Kundmachung.** (1)

Nro. 16830. Zur Sicherstellung der Conservationsherstellungen, auf den dem bestandenen Nadwornaer Straßenbaubezirke zugewiesen gewesenen Strecken der Rożniatower Verbindungs-, ferner der Karpathen- und Delatyner Hauptstraßen für das Jahr 1867 allein, und eventuell auch für eine dreijährige Periode, d. i. die Jahre 1867, 1868 und 1869 wird hiemit die Offertenverhandlung ausgeschrieben.

Die für das Jahr 1867 sicherzustellenden Bauerfordernisse sind folgende, und zwar:

	Fiscalpreis fl.	kr.
I. Für die erwähnte Strecke der Rożniatower Verbindungsstraße:		
In der Rosulnaer Wegmeisterschaft.		
Herstellung der Straßenschutzwerke . . .	135	27 1/2
Neubau der Brücke Nr. 23	755	26 1/2
Ausbesserung der Brücke Nr. 24 . . .	1035	80 1/2
13 2/3 Curr. Klft. Straßengeländer sammt zugehörenden Säulen	17	08
zusammen obangegebene Erfordernisse	1943	42 1/2
II. Für die gedachte Strecke der Kar- Karpathen-Hauptstraße:		
In der Rosulner Wegmeisterschaft.		
Herstellung der Steinterassen	148	53
Ausbesserung des Canals Nr. 8 . . .	26	36 1/2
In der früheren Nadworner Wegmeisterschaft.		
Ausbesserung des Canals Nr. 23 . . .	35	81
Umbau der Brücke Nr. 26	189	34
Wasserschutzwerke	248	47
Umzäumung der Waidenpflanzungen . .	63	—
Ausbesserung der Brücke Nr. 39 . . .	146	11
105 Curr. Klft. Straßengeländer sammt zugehörenden Säulen	124	41
In der früheren Lanczyner Wegmeisterschaft.		
Umbau der Steinterassen	161	17
40 Curr. Klft. Straßengeländer sammt zugehörenden Säulen	41	75 1/2
zusammen obangegebene Erfordernisse	1184	96
III. Für die bemerkte Strecke der Delatyner Hauptstraße:		
In der Dorcer Wegmeisterschaft.		
6 50/72 Cub. Klft. Grabenaushebung . .	9	81
Herstellung der Steinterassen	240	38
Wasserschutzwerke	23	99 1/2
Ausbesserung des Schlauches Nr. 29 .	30	55
5 Curr. Klft. Straßengeländer sammt zugehörenden Säulen	6	28 1/2
In der Mikuliczyner Wegmeisterschaft.		
Ausbesserung der Brücke Nr. 65 . . .	557	76
In der Jabłonicer Wegmeisterschaft.		
Ausbesserung der Brücke Nr. 106 . . .	76	99 1/2
" " " 108 . . .	46	41 1/2
Herstellung der Wasenterassen	324	11 1/2
Ausbesserung des Canals Nr. 157 . .	67	17
" " Schlauches Nr. 161 .	3	71
" " Canals Nr. 163 . .	240	92 1/2
" " " 165 . .	200	25 1/2
Neubau der Brücke Nr. 170	1050	49 1/2
77 1/2 Curr. Klft. Straßengeländer sammt zugehörenden Säulen	81	19
Im Ganzen daher die angegebenen Bauerfordernisse	6088	43 1/2

in österr. Währung.

Die Anbote können entweder auf die sämmtlichen der Sicherstellung unterzogenen Bauerfordernisse oder blos für die Baulichkeiten auf einer von den genannten drei Straßenstrecken gestellt werden.

Die auf drei Jahre lautenden Anbote müssen die ausdrückliche Erklärung enthalten, daß sich der Unternehmer verbindlich macht, auch alle anderen im Verlaufe dieser Lieferungsperiode vorkommenden Conservationsherstellungen mit demselben Nachlasse gegen jene Fiscalkosten auszuführen, welche in den bezüglichen Ueberschlägen, auf Grund der zur Berechnung der Kosten für das Jahr 1867 benützten, oder in Fällen, wo der Preis in der betreffenden Preistabelle nicht enthalten sein wird, auf Grund der nach den diesfälligen Normen ermittelten Localpreise, mit Rücksicht auf die bestehenden Bestimmungen adjustirt werden.

Die sonstigen allgemeinen und speciellen, namentlich die mit h. o. Verordnung vom 13. Juni 1856 Z. 23821 allgemein kundgemachten Offertbedingnisse können bei dem Nadworner k. k. Bezirksamte eingesehen werden.

Unternehmungslustige werden hiemit aufgefordert, ihre mit einem 10% des betreffenden Fiscalpreises betragenden Vadium belegten, das Unternehmungsobject genau bezeichnenden Offerten längstens bis 24. Juni l. J. bei dem k. k. Bezirksamte in Nadworna zu überreichen.

Nachträgliche Anbote so wie nicht vorschriftsmäßig ausgefertigte oder nicht mit dem bedungenen Vadium belegte Offerten finden keine Berücksichtigung.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 29. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 16830. Ku zabezpieczeniu robót zachowawczych na kilku przestrzeniach gościńców, które były dawniej przydzielone do byłego nadworniańskiego powiatu budowy gościńców, a mianowicie na przestrzeni rożniatowskiego łącznego, tudzież karpackiego i delatyńskiego głównego gościńca na rok 1867 jedynie, a wypadkowo także na trzyletni peryod, to jest na lata 1867, 1868 i 1869 rozpisuje się niniejszem licytacyę za pomocą ofert.

	W cenie fiskalnej. zł.	kr.
I. Na wspomnionej przestrzeni rożniatowskiego gościńca łącznego.		
W rosulniańskim zarządzie dróg.		
Wzniesienie ochronnych budowli przy gościńcu	135	27 1/2
Zbudowanie nanowo mostu Nr. 23 . . .	755	26 1/2
Naprawa mostu Nr. 24	1035	80 1/2
13 2/3 bieżących sążni poręczy przy gościńcu z należącemi do tego słupami	17	08
razem wyżwymienione potrzeby	1943	42 1/2
II. Na wspomnionej przestrzeni głównego gościńca karpackiego.		
W byłym rosulniańskim zarządzie dróg.		
Wzniesienie teras kamiennych	148	53
Naprawa kanału Nr. 8	26	36 1/2
W byłym nadworniańskim zarządzie dróg.		
Naprawa kanału Nr. 23	35	81
Przebudowanie mostu Nr. 26	189	34
Ochronne budowle wodne	248	47
Opłocenie sadzonej wierzbiny	63	—
Naprawa mostu Nr. 39	146	11
105 bieżących sążni poręczy przy gościńcu z należącemi do tego słupami	124	41
W byłym łanczyńskim zarządzie dróg.		
Przebudowanie teras kamiennych . . .	161	17
40 bieżących sążni poręczy przy gościńcu z należytemi do tego słupami . . .	41	75 1/2
razem wyżwymienione potrzeby	1184	96
III. Na wspomnionej przestrzeni głównego gościńca delatyńskiego.		
W doreckim zarządzie dróg,		
6 50/72 sześciennych sążni rowu wykopać	9	81
Wzniesienie teras kamiennych	240	38
Ochronne budowle wodne	23	99 1/2
Naprawa ścieku Nr. 29	30	55
5 bieżących sążni poręczy przy gościńcu z należącymi do tego słupami . .	6	28 1/2
W mikulinieckim zarządzie dróg.		
Naprawa mostu Nr. 65	557	76
W Jabłonickim zarządzie dróg.		
Naprawa mostu Nr. 106	76	99 1/2
" " Nr. 108	46	41 1/2
Wzniesienie teras kamiennych	324	11 1/2
Naprawa kanału Nr. 157	67	17
" ścieku Nr. 161	3	71
" kanału Nr. 163	240	92 1/2
" " Nr. 165	200	25 1/2
Zbudowanie nanowo mostu Nr. 170 . .	1050	49 1/2
77 1/2 bieżących sążni poręczy przy gościńcu z należącemi do tego słupami	81	19
W ogóle przeto wyżwymienione budowle	6088	43 1/2

wal. austr.

Oferty mogą opiewać albo na wszystkie przypadające do zabezpieczenia roboty budownicze, albo też tylko na budowle potrzebne na jednej z wymienionych trzech przestrzeni gościńców.

Opiewające na trzy lata oferty muszą zawierać wyraźne oświadczenie, że przedsiębiorca obowiązuje się, także wszystkie inne w ciągu tego peryodu liwerunku zdarzające się roboty zachowawcze wykonywać z takiem samem opuszczeniem z owych kosztów fiskalnych, które z uwzględnieniem istniejących postanowień przyznane zostały w odnośnych kosztorysach na podstawie cen, użytych do obliczenia kosztów na rok 1867, albo też w wypadkach, jeźliby cena nie była zawartą w odnośnym cenniku, na podstawie cen lokalnych, wykazanych podług norm w tej mierze przepisanych.

Inne ogólne i osobne, mianowicie tutejszem rozporządzeniem z 13go czerwca 1856 l. 23821 powszechnie obwieszczone warunki ofertowe, można przejrzeć w c. k. urzędzie powiatowym w Nadwornie.

Chcących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się niniejszem, ażeby swoje oferty, opatrzone w wadyum wynoszące 10 procent przypadającej ceny fiskalnej, jako też oznaczające dokładnie przedmiot przedsiębiorstwa, wnieśli najdalej po dzień 24. czerwca r. b. do c. k. urzędu powiatowego w Nadwornie.

Późniejsze oświadczenia, jak również oferty nie ułożone podług przepisu lub nie opatrzone w przynależne wadyum, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. maja 1867.

(1088) **Kundmachung.** (1)

Nro. 14087. Vom k. k. Landesgerichte Lemberg wird die öffentliche Feilbietung der zur Gantmasse der Eheleute Martin und Josefa Müller gehörenden Realität Nro. 761 1/4 in Lemberg in einem einzigen Termine bewilligt und hiezu die Tagsatzung auf den 12. Juli 1867 um 10 Vormittags im Gerichtsgebäude angeordnet.

Der Schätzungswerth dieser Realität beträgt 14.214 fl. ö. W. unter welchem jedoch dieselbe ebenfalls wird hintangegeben werden.

Jeder Kauflustige ist gehalten den Betrag von 1000 fl. ö. W. sage Tausend Gulden ö. W. im Baaren oder in galiz. Sparrkassabücheln, oder aber in galiz. ständischen Pfandbriefen oder galiz. Grundentlastungsobligationen, letztere beide nach dem letzten in der lemberger Zeitung notirten Kurse als Vadium zu Handen der Licitations-Kommission zu erlegen, welches dem Bestbieter in die erste Hälfte des von ihm zu erlegenden Bestbothes nach dem Kurse dieses Erlagstages eingerechnet, dagegen den Mietbiethenden gleich nach abgehaltener Feilbiethung zurückgestellt werden wird.

Die übrigen Bedingungen können in der gerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die dem Wohnorte nach unbekannten Hypothekargläubiger: Chaim Jakob zw. N. Schrenzel, Franz Hoffmann und Barbara Marschall, oder deren unbekannte Erben so wie alle jene, die nach dem 21. März 1866 an die Gewähr gelangen sollten, endlich diejenigen, welchen der gegenwärtige Bescheid oder die nachfolgenden Verständigungen aus was immer für einer Ursache gar nicht, oder nicht zeitgemäß zugestellt werden könnten, durch den hiemit in der Person des Hrn. Advokaten Dr. Fränkl mit Substituirung des Hrn. Advokaten Dr. Męciński bestellten Kurator und durch Edikte verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 4. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 14087. C. k. sąd krajowy we Lwowie dozwala przymusową sprzedaż realności pod l. 761 1/4 we Lwowie położonej do masy rozbiorowej Marcina i Józefy Müllerów należącej i do tego jeden tylko termin na dzień 12. lipca 1867 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem wyznacza. Cena szacunkowa tej realności wynosi 14.214 złr. w. a., która jednakże i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium kwotę 1000 złr. w. a. a to w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. instytutu kredytowego, lub w galic. obligach indemnizacyjnych wedle kursu w ostatnim numerze gazety lwowskiej notowanego, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w pierwszą połowę złożyć się mającej ceny kupna wedle kursu na dniu złożenia notowanego wliczone, innym zaś po skończonej licytacyi zwrócone zostanie. Reszta zaś warunków mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

O rozpisaniu powyższej licytacyi zawiodamieni zostają wierzyciele z miejsca pobytu nieznajomi: Chaim Jakób dw. im. Schrenzel, Franciszek Hoffmann i Barbara Marschal, lub ich spadkobiercy niewiadomi, niemniej też wszyscy ci, którzyby po 21. marca 1867 do tabuli weszli, nareszcie ci którymby niniejsza uchwała lub poźniejsze uwiadomienia z jakiejkolwiek przyczyny bądź w cale nie bądź w czas doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie adwokata krajowego Dra. Fraenkla z zastępstwem adwokata krajowego Dr. Męcińskiego ustanowionego i przez niniejsze edykta.

Lwów, dnia 4. maja 1867.

(1098) **E d y k t.** (1)

Nr. 470. C. k. sąd powiatowy w Brodach jako sąd realny czyni niniejszym wiadomo, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego Złoczowskiego celem zaspokojenia sumy wexlowej 400 złr. w. a. prawomocnym nakazem płatniczym rzeczonego sądu z dnia 27. stycznia 1864 do l. 414 przez Anielę Adamowiczowę przeciw Rubinowi Mojżeszowi Barad wywalczonej z 6% od dnia 25. października 1862 bieżącemi. i kosztami sądowemi w kwocie 11 złr. 37 c. a. w., tudzież kosztami exekucyi w kwotach 9 złr. 22 c., 10 złr. 8 c. i 18 złr. 17 c. w. a. przysądzonemi przymusowa publiczna sprzedaż należącej do dłużnika Rubina Mojżesza Barad i na imie jego w księgach gruntowych miasta Brodów Dom. nov. tom. 2. fol. 173 intabulowanej połowy realności w Brodach pod tabularną l. 499 konskr. 662 leżącej, w dwóch terminach, t. j. 2. lipca 1867 i 2. sierpnia 1867 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość tej połowy realności przez sądowy szacunek w kwocie 467 złr. 25 c. w. a. obliczona, poniżej której ta połowa realności teraz sprzedaną nie będzie, a gdyby ta realność przy owych terminach wyżej ceny wywołania, lub za tę cenę sprzedaną nie została, natenczas do ustanowienia lżejszych warunków sprzedarzy oznacza się termin na dzień 5. sierpnia 1867 o godzinie 10tej zrana.

Każden chęć kupienia majacy obowiązanym będzie kwotę 47 złr. a. a. w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, lub też w listach zastawnych galicyjskiego instytutu kredytowego z kuponami i talonami, albo nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych okręgu lwowskiego według najniższego w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanego kursu jako wadyum złożyć, i wolno jest każdemu warunki sprzedarzy w całej ich osnowie, jako też extrakt tabularny i akt oszacowania w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8. stycznia 1866 do tabuli weszli, albo którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, postanawia się kuratora w osobie p. adwokata Dra. Ornsteina, o czem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Od c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 20. maja 1867.

(1079) **Edict.** (3)

Nro. 1483. Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte für die Stadt Lemberg und deren Vorstädte in bürgerlichen Rechtsangelegenheiten Sect. I. werden alle diejenigen, welche die in Verlust gerathene Urkunde nachstehenden Inhalts: „Schuldschein. Ueber 240 fl. öst. W., welche Gefertigter von dem Hrn. Joseph Filip empfangen und sich verpflichtet a dato in 4 Monaten in loco Lemberg zurück zu bezahlen. Lemberg am 16. Jänner 1866. Dr. Prokop Lettocha, Regimentsarzt" — in Händen haben dürften, aufgetragen, diese beschriebene Schuldurkunde binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen um so gewisser vorzubringen, ansonsten nach Ablauf dieser Frist solche für nichtig erklärt und der Aussteller darauf ihnen Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Lemberg, am 29. April 1867.

Spis osób we Lwowie zmarłych,

a w dniach następujących zameldowanych.

Od 16. do 31. maja 1867.

Jabłoński Ignacy, urzędnik pens., 70 l. m, ze starości.
Pryma Ahafia, od Ś. Łazarza, 81 l. m., „
Dygulska Marcyana, „ 90 l. m, „
Woynar Stefania, żona urzędnika, 19 l. m., na gruźlicę.
Slawiczek Marya, wdowa po pomocniku drukarskim, 67 l. m., na sparaliżowanie.
Lunda Katarzyna, rzeźniczka, 54 l. m., na suchoty.
Motylewska Marya, „ 50 l. m., na puchlinę.
Srokowska Józefa, żona urzędnika, 53 l. m., na durzycę.
Zänker Ludwika, mieszczanka, 72 l. m., na puchlinę.
Łokosz Teresa, żona szczotkarza, 32 l. m., na suchoty.
Wilczyński Jan, prawnik, 67 l. m., na porażenie płuc.
Ottawa Franciszek, propinator, 73 l. m., na apopleksyę.
Biliński Jan, krupiarz, 82 l. m., ze starości.
Tomaszewski Antoni, fryzyer, 53 l. m., na suchoty.
Laurowicz Marya, córka obywatela, 13 l. m., na tyfus.
Kosińska Katarzyna, żona ślusarza, 30 l. m., na gruźlicę.
Dolna Karolina, córka stolarza, 26 l. m., „
Pruszyńska Rozalia, wdowa po urzędniku, 52 l. m., na suchoty.
Tustanowski Julian, student, 20 l. m., na suchoty.
Nendwig Marya, córka urzędnika, 12 l. m., „
Lewicka Józefa, właścicielka domu, 53 l. m., na suchoty.
Jasiński Jan, szewc, 56 l. m., na porażenie płuc.
Rozborska Anna, wyrobnica, 18 l. m., na tyfus.
Sapajko Agnieszka, z ubogiego domu, 60 l. m., ze starości.
Czerwiński Michał, wyrobn., 60 l. m., na zapalenie kiszek.
Zamoroko Paweł, „ 44 l. m., na suchoty.
Wilęska Anna, „ 51 l. m., na zapalenie płuc.
Jaworski Bazyli, „ 37 l. m., na tyfus.
Świętak Jędrzej, „ 26 l. m., „
Danek Józef, „ 16 l. m., „
Bilik Teodora, „ 56 l. m., na zapalenie wątroby.
Wit Aniela, „ 15 l. m., na suchoty.
Rucka Marya, rzeźniczka, 80 l. m., ze starości.
Grzywicki Franciszek, wyrobn., 40 l. m., na tyfus.
Jaremowicz Marya, „ 63 l. m., „
Błachocki Paweł, „ 49 l. m., „
Kot Jurko, „ 60 l. m., „
Zaryno Anna, „ 57 l. m., „
Grodalski Paweł, „ 40 l. m., „
Zielińska Marya, „ 59 l. m., „
Pohorecki Ludwik, „ 49 l. m., „
Plapert Franciszka, „ 69 l. m., „
Jaroszewska Marya, „ 46 l. m., „
Kędzierski Jędrzej, „ 47 l. m., na suchoty.
Palichowska Barbara, „ 54 l. m., „
Skraba Józef, „ 27 l. m., „
Czubata Marya, „ 20 l. m., „
Spaner Katarzyna, „ 26 l. m, „
Sroczyńska Katarzyna, „ 30 l. m., „
Swoboda Karol, „ 44 l. m., „
Tobiasz Jan, „ 24 l. m., „
Jadwikowski Bazyli, „ 69 l. m., „
Solek Jakób, „ 50 l. m., na zapalenie płuc.
Malec Mikołaj, „ 43 l. m., „
Banas Eleonora, „ 33 l. m., „
Łucko Maciej, „ 34 l. m., na puchlinę.
Baranowicz Marya, „ 53 l. m., „
Zalluk Marya, „ 68 l. m., „
Nieznajomy człowiek znaleziony uduszony.
Katarzyna N., wyrobn., z braku krwi.
Horak Anna, „ 46 l. m., na apopleksyę.
Kopic Stefania, dziécię urzędnika, $^{5}/_{12}$ r. m., na dławiec.
Jurkiewicz Józef, syn siedlarza, 7 l. m., na zapalenie mózgu.
Krupski Franc., dziécię wyrobn., $^{8}/_{12}$ r. m., „
Sikorski Franciszek, „ $1^{8}/_{12}$ r. m., na wodę w głowie.
Kwiatkowski Antoni, „ 2 l. m., „
Sliwocka Anna, „ $^{8}/_{12}$ r. m., na konwulsye.
Pichowicz Paulina, „ $1^{3}/_{12}$ r. m., „
Pęcikiewicz Joanna, „ 8 dni m, „
Bilic Stanisław, dziécie wyrobn., 8 dni m., na konwulsye.
Wojciechowska Karol., „ $^{10}/_{12}$ r. m., „
Bury Józef, „ 4 l. m., „
Markowska Katarzyna, „ $1^{1}/_{2}$ r. m., z braku sił.
Gruszler Michał, „ $^{7}/_{12}$ r. m., na gruzlicę.
Piecyk Jan, „ 2 l. m., na dławiec.
Skrypka Emil, „ $4^{1}/_{2}$ r. m., na ospę.
Słupska Józefa, „ $2^{1}/_{2}$ r. m., na suchoty.
Połoszyński Ignacy, „ $3^{1}/_{2}$ r. m., na tyfus.
Sasy Henryk, „ $^{2}/_{12}$ r. m., na skrofuły.
Borszczyńska Helena, „ $2^{10}/_{12}$ r. m., „
Babulak Jan, „ 1 r. m., z braku sił.
Hehn Jan, „ $^{5}/_{12}$ r. m., na zapalenie płuc.
Woynarowicz Katarz., „ 3 l. m., na zapalenie mózgu.
Pasek Karol, „ $^{1}/_{12}$ r. m., z braku sił.
Bardach Adela, wyrobn., 44 l. m, na gruzlicę.
Weber Aron, „ 17 l. m., „
Rak Wolf, „ 88 l. m., ze starości.
Botwin Gittel, „ 74 l. m., „
Voll Peische, „ 50 l. m., na suchoty.
Frenkel Zlate, „ 55 l. m., „
Grünberg Dawid, „ 60 l. m., „
Bardach Rachel, właśc. domu, 56 l. m., „
Boheim Jakób, wyrobnik, 47 l. m., na wodę w sercu.
Körner Falik, „ 40 l. m., na dysenteryę.
Samela Ester, żona dzierżawcy, 39 l. m., na tyfus.
Willer Serl, wyrobn., 50 l. m., „
Kleinman Roze, „ 48 l. m., „
Ehrlieb Lea, „ 38 l. m., na puchlinę.
Sanik Leib, wekslarz, 75 l. m, „
Korkes Malke, wyrobn., 40 l. m., na tyfus.
Slamke Wolf, dziécię wyrob., $1^{6}/_{12}$ r. m., na puchlinę.
Mühlfeld Chaje, „ 6 l. m. „
Wasermann Pesel, wyrobn., 50 l. m, na suchoty.
Recher Mojżesz, „ 70 l. m., na zapalenie płuc.
Bartel Rachel, dziécię wyrobn., $^{3}/_{12}$ r. m., na konwulsye.
Brüh Schmil, „ 17 dni m., „
Rozenthal Feige, „ 14 dni m., na konwulsye.
Bazes Perel, „ $^{2}/_{12}$ r. m., na suchoty.
Watt Rifke, „ $2^{1}/_{2}$ r. m., „
Mensch Chane, „ $^{3}/_{12}$ r. m., z braku sił.
Alles Malke, „ 8 dni m., „
Brener Mayer, „ 6 dni m., „
Greif N., „ 14 dni m., „
Leinwand Chaim, „ $1^{1}/_{12}$ r. m., na dławiec.
Memes Mayer, „ $^{10}/_{12}$ r. m., na biegunkę.
Singer Chane, „ 6 l. m., na anginę.
Weitz Sara, „ $^{9}/_{12}$ r. m., na zapal. mózgu.
Mizes Nachman, „ 5 l. m., na skrofuły.
Tiger Estre, „ $1^{6}/_{12}$ r. m., na anginę

Doniesienia prywatne.

Die Filiale

der k. k. priv. österr. Pfandleih-Gesellschaft in Lemberg,

bringt hiermit zur Kenntniss, dass die bei derselben mit 15. Mai l. J. verfallenen Pfänder, bestehend aus

Pretiosen und diversen Waaren

am 17. Juni l. J. im Locale der Anstalt, Stadt, lange Gasse Nro. 39 im Licitationswege an den Meistbietenden gegen gleich baare Bezahlung werden verkauft werden. (1089—2)

Billards und Queues

sowohl neue als überspielte, in allen Größen,

find sehr billig zu kaufen bei

Carl Halkost,

Billard-Fabrik

(1102—2) **Matzleinsdorfer Strasse 5, Wien.**

Im Namen der Humanität verbreitet dieses; es wird daraus viel Gutes entstehen.

Dr. Kooke.

Weiße Gesundheits-Senfkörner von Didier

in Paris.

40 Jahre eines immer steigenden Erfolges bezeugen die wunderbaren medizinischen Tugenden der weißen Gesundheits-Senfkörner von Didier. Mehr als 200.000 authentisch constatirte Curen rechtfertigen gänzlich die allgemeine Popularität dieses unvergleichlichen Medicaments, welches der berühmte Dr. Kooke mit Recht ein gesegnetes Heilmittel, ein herrliches Geschenk des Himmels nannte. Keine Behandlung ist einfacher, sicherer und weniger kostspielig; 3 bis 4 Kil. genügen zur radicalen Heilung der Magenentzündung, des Magenschmerzes, der schlechten Verdauung, der Darmkrankheiten, der Dysenterien und Diarrhöen, der Schlaflosigkeit, der Leberkrankheit, der Hämorrhoiden, des Rheumatismus, des Ausschlags, der Bleichsucht, der Gicht, der Flechten, der habituellen Leibesverstopfung, des Asthma's, des Katarrhs, der Hypochondrie, der Blähungen, der Verschleimung und aller Krankheiten die im Alter der Mannbarkeit vorkommen, der geschlechtlichen und anderer Krankheiten, Uebel gegen welche die weißen Gesundheits-Senfkörner von den medizinischen Autoritäten täglich verschrieben werden.

Herr Didier!

Die Krankheit, welche mich sechs tödtlich lange Jahre hindurch gequält hat, hatte ihren Sitz in den Verdauungsorganen, dem Magen, den Eingeweiden, und der Leber. Die berühmtesten Aerzte von Paris hatten mich unausgesetzt behandelt, ohne einem Uebel steuern zu können, das all ihres Wissens und aller ihrer Mittel zu spotten schien. An den Lebensquellen selbst angegriffen, verlor ich nach und nach allen Appetit und alles Verdauungsvermögen. Ich müßte ein Buch schreiben, wenn ich die Launen, das Widerstreben und das Wüthen meines Magens beschreiben wollte, der zuletzt gegen alle Heilmittel und selbst gegen die leichtesten Speisen sich widersetzte. Meine Kräfte sanken, mein Fleisch schwand; ich wurde in grauenerregender Weise mager; es blieben mir im eigentlichen Sinn des Wortes nur noch Haut und Knochen. Meine Gesichtsfarbe war erdig gelb und in's Grünliche überspielend. In dumpfe Verzweiflung versunken, verfolgte ich mit Schrecken die Fortschritte meiner Selbstzerstörung und war der letzten Stunde nahe. Ich war für meine Aerzte, die entmuthigt und unvermögend waren, mir zu helfen, ein Gegenstand des Mitleides geworden. Sie dachten schon seit langer Zeit nicht mehr daran, mich zu heilen, sie betrachten mich vielmehr als ein seltenes und merkwürdiges Object für ihre Studien, und warteten auf meinen Tod, der ihre fruchtlosen Conjecturen bestätigen oder über Haufen werfen sollte. In diesem verzweifelten Zustande wurde mir von einigen Freunden, wohl auf himmlische Eingebung, angerathen, es mit dem weißen Senfsaamen zu versuchen. Ich nahm ohne Widerstand und ohne Hoffnung dieses Heilmittel an, wie ein Schiffbrüchiger nach einer schwachen Planke faßt. Dieses einfache Heilmittel hat auf mich, ich kann es nicht laut genug verkündigen, die außerordentlichste und unverhoffteste Wirkung hervorgebracht. Es hat mir, wenn grade nicht die Gesundheit, aber doch das Leben wieder gegeben. Drei Monate reichten für diese als unmöglich angesehene Heilung hin, welche meine Aerzte in's höchste Erstaunen setzte, und die von ihnen nicht geglaubt worden wäre, wären sie nicht selber Zeugen davon gewesen.

Das, mein Herr, verdanke ich dem weißen Senf. Wäre es mir doch vergönnt, meine schwache Stimme bis zu all den verzweifelnden Unglücklichen gelangen zu lassen, welche noch an den glücklich von mir weggenommenen Leiden darnieder liegen, und, wie ich vorher, mit einem Fuße im Grabe stehen! Allein ich kann nicht umhin, der Wahrheit die Ehre zu geben und Ihnen meine ganze Dankbarkeit ausdrücken. Sie sind besser, als ich, in der Lage, aus meinem Beispiel Nutzen zu ziehen; wollen Sie also den Gebrauch davon machen, der Ihnen für die unglücklichen Kranken als der vortheilhafteste erscheint, und ich ermächtige Sie deshalb, meinem Briefe zu diesem Zweck die geeignete Veröffentlichung zu geben.

Ich bitte Sie, meinen Gruß und meinen aufrichtigen Dank zu genehmigen.

M. H. Royer, rue Balzac.

Herr Didier in Paris,

Die Krankheit, von der ich nun so glücklich befreit bin, war, nach der Aussage meiner Aerzte, eine durch eine Leberentzündung complicirte chronische gastrische Krankheit. Alle meine Leiden deuteten in der That auf eine ungemeine Störung dieser beiden Organe hin. Ich konnte weder essen, noch verdauen; eine unerträgliche Spannung und Schwere in der oberen Bauchgegend, convulsivische Anfälle, Krämpfe, Eckel, Erbrechen stellten sich nach der geringsten Mahlzeit ein. Ich verlor schnell alle meine Kräfte und verfiel in eine dem Marasmus sich nähernde Magerkeit.

Ich wendete mich an alle medicinischen Berühmtheiten von Paris; ich nahm so viele Mittel ein, als ich Leiden ausstand; allein keine Behandlung verschaffte mir Erleichterung.

Ich ging sichtlich meinem Ende entgegen, als ich in meiner Verzweiflung anfieng, den weißen Senf einzunehmen. Ich muß dieses treffliche Mittel segnen. Es that mir in kaum noch gehoffter Weise wohl, brachte mein Uebel zum Stehen, und gab mir Appetit und Verdauungsvermögen zurück. Ich fühlte, daß ich gerettet war. Nach dreimonatlicher Behandlung hatte ich meine Kräfte und, zum großen Theile, meine frühere Beleibtheit wiedergewonnen; ich befand mich in entschiedener Reconvalescenz. Ihnen, mein Herr, Ihrem guten, köstlichen Senfkorn verdanke ich Gesundheit und Leben, und ich erfülle nur meine Pflicht, indem ich Ihnen meinen vollen Dank ausdrücke. Es bleibt mir nur noch eine andere Pflicht gegen die Wahrheit, wie gegen meine Leidensgefährten zu erfüllen übrig. Um ihnen zu helfen, bitte ich um ihre Mithilfe und ermächtige Sie, meinem Briefe alle Oeffentlichkeit, über die Sie verfügen können, zu geben.

Genehmigen Sie 2c.

J. Martifaz,
Directorin des Genfer Theaters.

Das Publikum soll, um alle Verfälschungen zu vermeiden, durchaus keine Schachtel annehmen, welche nicht den Namen und Stempel unsers Hauses trägt.

Man findet in unseren Niederlagen die neunte Auflage der Brochüre des Dr. Kooke über die wunderbaren Eigenschaften des weißen Senfkorns von Didier. — Preis: 1 Fr. 50 Cent. = 42 Kr.

Unsere alleinige Niederlage für die Stadt Brody ist bei Frau Eva Kornfeld, Debreczin, Gerébig es Hannig; Neusatz, J. Barako; Oedenburg S. Müller.

(510—1)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.